

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 283 (7520)

KOSZALIN, SŁUPSK. Piątek, 19 grudnia 1975 r.

A

Cena 1 zł

Dwudniowe obrady plenarne Sejmu PRL

Debata generalna nad projektami planu i budżetu 1976

Generalna debata nad projektami przyszłorocznego planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz budżetu — wypełniała pierwszy dzień obrad 2-dniowego plenarnego posiedzenia Sejmu, zwołanego na 18 i 19 bm.

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 11.

Wśród posłów — EDWARD GIEREK.

W ławach Rady Państwa — członkowie Rady.

W ławach rządowych zajęli miejsca członkowie ga-

Następnie Izba przystąpiła do sprawowania Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projektach: uchwały o Narodowym Planie Społeczno-

-Gospodarczego Rozwoju na 1976 r. oraz ustawy budżetowej na rok 1976.

Głos zabrał wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania

binetu z premierem — PIOTREM JAROSZEWICZEM.

Obrady otworzył marszałek Sejmu — STANISŁAW GUCWA.

Sejm stwierdził wygaśnięcie mandatu zmarłego ostatnio posła Witolda Łukaszczyka.

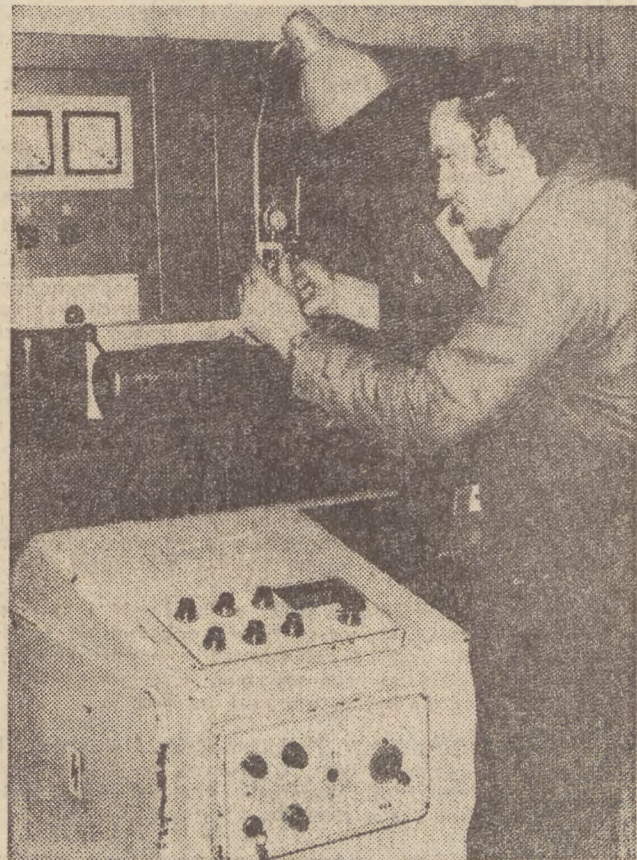
Sejm uzupełnił porządek dzienny posiedzenia o punkt: powołania Komisji Nadzwyczajnej do przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL.

przy Radzie Ministrów — TADEUSZ WRZASZCZYK. (Omówienie jego wystąpienia podajemy na str. 3).

Następnie w imieniu Komisji Planu Gospodarczego

Budżetu i Finansów oraz wszystkich pozostałych komisji sejmowych przedstawili wyniki ich prac sprawo-

(dokończenie na str. 2)



W tym roku koszaliński Zakład Narzędzi Skrawających otrzymał nowoczesną, w pełni zautomatyzowaną walcarkę WG-12 do obróbki plastycznej. Umożliwiło to m. in. wcześniejsze przystąpienie do produkcji gwintowników typu M-8, a zarazem rozszerzenie grupy asortymentowej wytwarzanych w Koszalinie narzędzi.

Na zdjęciu: Stanisław Zięba obsługuje nową walcarkę.

Fot.: J. PATAN

30 lat Stoczni w Ustce

SŁUPSK. Przed trzydziestu laty Stocznia w Ustce produkowała pierwsze kutry drewniane i łodzie rybackie. Potem były łodzie ratunkowe i trapy z aluminium i tworzyw sztucznych. Dziś ustęcka Stocznia zaliczana jest do zakładów przyszłości. Właśnie wczoraj stoczniowcy z Ustki obchodzili 30-lecie istnienia swojego zakładu. Na uroczystości jubileuszowe przybyli: zastępca członka KC i sekretarz KW PZPR w Słupsku Stanisław Mach, wojewoda słupski Jan Stępień, dyrektor generalny Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego Stanisław Skrobot, pierwszy dyrektor Stoczni Rybackiej w Ustce Bernard Henzel, dyrektorzy wszystkich stoczni polskich i zakładów wchodzących w skład Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego. O historii Stoczni i jej perspektywach mówił w referacie dyrektor naczelny Leszek Dulski.

I sekretarz KW PZPR, Stanisław Mach złożył załozdę Stoczni gratulacje i podziękował jej za dobrą pracę, dzięki której zakład mógł osiągnąć wydatne sukcesy.

59 pracowników Stoczni otrzymało medale pamiątkowe. 10 zasłużonych pracowników otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef Szczepański, Antoni Soszynski, Marian Sobczak, Stanisław Kupski i Kazimierz Huras.

W okresie 30-lecia w ustęckiej Stoczni wyprodukowano około 9,5 tysiąca łodzi, motorówek i innych jednostek pływających. Wyroby Stoczni eksportowane są do 21 krajów. Wartość produkcji eksportowej wyniosła 456 mln zł. Eksport wzrósł w ostatniej 5-letce dziewięciokrotnie.

Na jubileusz Stocznia otworzyła zakładowy ośrodek informacyjny oraz piękną izbę historyczną (mef)

NA FINISZU PIĘCIOLATKI

Sukces załogi PGR Redło

(Inf. wł.). Kombinatu Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Redle awansował do grupy 8 przedsiębiorstw rolnych na Pomorzu Środkowym, które szczytą się posiadaniem tytułu Zakładu Pracy Socjalistycznej. Uroczystości nadania tytułu i wręczenia proporcji i nagrody w wysokości 100 tys. zł odbyły się na posiedzeniu KSR. Wzięli w nim udział: sekretarz KW PZPR w Koszalinie — JERZY CHUDZIKIEWICZ, wiceprzewodniczący ZG ZZPR — STANISŁAW HASIAK.

W trakcie uroczystości członkowie KSR zostali poinformowani o następnym dużym sukcesie załogi Kombinatu PGR w Redle. We współzawodnictwie pracy w roku gospodarczym 1974-75 przedsiębiorstw posiadających powyżej 5 tys. ha zdobyła ona III miejsce w kraju. Tak wysoka lokata i zaszczytny tytuł Zakładu Pracy Socjalistycznej — to wynik współzawodnictwa pracy brygad skupiających około 540 osób.

Dorobek Kombinatu omó-

wił dyrektor — Jan Kamiński. Zobowiązania podjęte w odpowiedzi na list I sekretarza KC — Edwarda Gierka i premiera — Piotra Jaroszewicza oraz dodatkowe zadania w czynie zjazdowym pozwoliły z dwuletnim wyprzedzeniem osiągnąć zamierzenia w intensyfikacji produkcji. Wydajność podstawowych zbóż wzrosła do około 44 q średnio z ha. Podwojono stan pogłowia bydła, znacznie zwiększono pogłowie trzody chlewnej i owiec. Obecnie od każdej krowy u-

zyskuje się ponad 3.400 litrów mleka rocznie. W czynie zjazdowym załoga wyprodukowała ponad plan roczny 400 ton zboża, około 1000 ton ziemniaków oraz 70 jałówek zacielenych i 100 sztuk młodego bydła rzeźnego. Wykonano również w czynie społecznym wiele prac porządkowych łącznej wartości około 400 tys. zł.

— Źródłem sukcesów Kombinatu PGR — powiedział składając gratulacje sekre-

(dokończenie na str. 2)



Polski odcinek wspólnej inwestycji krajów RWPG gazociąg Orenburg — zachodnia granica ZSRR, którego długość wynosi prawie 800 km, podzielony został na cztery pododcinki. Poszczególne bazy zostały rozmieszczone w Nowoposkowie, Borowie, Pierwomałsku i Maszewce. Wszędzie trwają prace przygotowawcze związane z budową zaplecza socjalnego dla polskich pracowników.

Na zdjęciu: pierwsze kilometry rurociągu w okolicy Nowoposkowa.

CAF — Wierzytwin

Spotkanie z delegatami na VII Zjazd

W atmosferze twórczego zaangażowania

— Składam na ręce towarzysza meldunek o dodatkowym zobowiązaniu, jakie podjęli uczniowie Technikum Budowlanego w Koszalinie. Stanisław Czerwiński, przewodniczący samorządu szkolnego Technikum poinformował następnie tow. Jerzego Smoleńskiego, rektora WSInż. w Koszalinie, delegata na VII Zjazd partii o treści zobowiązania. Młodzież wykona wiele prac na terenie szkoły, również uczniowie Technikum dla Produkcji Robotników zobowiązali się wykonać społecznie 4 szafy do szkolnej szatni.

Podczas spotkania w „Wodroli” pracownicy tego przedsiębiorstwa zameldowali delegatowi na VII Zjazd, I sekretarzowi KM PZPR w Koszalinie, tow. Stanisławowi Mazurowi o pełnej realizacji dodatkowych zadań.

Na Pomorzu Środkowym

odbyło się już kilkadziesiąt spotkań delegatów na VII Zjazd PZPR, w tym 45 w województwie koszalińskim. W pierwszej kolejności delegaci spotkali się z załogami macierzystych zakładów pracy, z aktywem i mieszkańcami gmin. Odbyło się też wiele spotkań z uczniami szkół średnich, zakładów pracy.

Wszystkie spotkania cieszyły się żywym zainteresowaniem ich uczestników, dużą frekwencją. Uczestnicy spotkań interesowali się przebiegiem Zjazdu, pracami komisji problemowych. Spotkania przemieniały się często w gospodarską debatę na temat najważniejszych zadań środowiska i regionu, sposobu realizacji programu rozwoju kraju uchwalonego przez VII Zjazd. Podjęto wiele dodatkowych zadań.

(rd)

Spotkanie w Genewie

GENEWA. W czwartek odbyło się tu spotkanie prze wodniczącego delegacji ZSRR na radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych, wiceministra spraw zagranicznych ZSRR Władimira Siemionowa z szefem delegacji USA, ambasadorem do specjalnych poruczeń Aleksieim Johnsonem. Podczas tego spotkania omówiono przebieg rozmów w okresie od lipca 1975 r. (PAP)



W południowej i wschodniej części kraju będzie zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu. Na pozostałym obszarze umiarkowane. Temp. min. od minus 10 st. na północnym wschodzie do minus 6 st. w centrum i ok. 0 st. miejscami na południu. Temp. maks. od minus 4 st. na północy i minus 2 st. w centrum do plus 3 st. na południu.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ W ZWIĄZKU RADZIECKIM wystrzelono na wysoką orbitę eliptyczną satelitę łączności „Molnia-2” z pokładową aparaturą retransmisyjną, umożliwiającą pracę systemu w paśmie fal centymetrowych.

▲ W MINISTERSTWIE spraw zagranicznych NRD odbyła się 18 bm. uroczystość wymiany dokumentów ratyfikacyjnych do Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między NRD i ZSRR, podpisanego w Moskwie 7 października 1975 r.

▲ PIERWSZY Zjazd Komunistycznej Partii Kuby z udziałem przeszło 3 tys. delegatów i 86 delegacji zagranicznych kontynuuje obrady. Zjazd potrwa do 22 grudnia. Wczoraj sekretarz KC KPK, Fidel Castro zakończył wygłaszanie referatu sprawozdawczego KC partii.

▲ W STOLICY Austrii odbyło się dodatkowe, 90. plenarne posiedzenie uczestników rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Po tym posiedzeniu nastąpiła przerwa świąteczna w rokowaniach do 26 stycznia przyszłego roku.

▲ ZGODNIE z decyzją trzech partii lewicowych Francji: FPK, Partii Socjalistycznej i Ruchu Lewicowych Radykalów, w stolicy republiki i w innych miastach odbyły się w czwartek demonstracje ludności pracującej przeciwko polityce rządu godzącej w jej interesy. Akcję tę poparły wszystkie główne centrale związkowe Francji z Powszechną Konfederacją Pracy na czele.

▲ W CZWARTEK w Moskwie zakończyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych, ZSRR — Andrieja Gromyki i Wenezueli — Ramona Escovara Saloma. Tego samego dnia ministrowie podpisali porozumienie o współpracy kulturalnej i naukowo-technicznej między ZSRR i Wenezuelą.

▲ JAK POINFORMOWANO w Paryżu, 24 i 25 stycznia przyszłego roku w stolicy Francji odbędzie się spotkanie przedstawicieli partii socjalistycznych z państw Europy południowej. Koncepcję tego spotkania wysunęło podczas narady, jaka odbyła się w tym roku we Francji.

▲ PRZEWODNICZĄCY Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny przyjął w czwartek na Kremlu ministra spraw zagranicznych Wenezueli Ramona Escovara Salomę i przeprowadził z nim rozmowę.

▲ W KOLONII podpisano porozumienie o współpracy między Handlowo-Przemysłową Izbą ZSRR i Wschodnim Komitetem Ekonomiki RFN. Porozumienie przewiduje współdziałania na rzecz rozszerzenia kontaktów gospodarczych między obu państwami.

Stłumienie rewolty w Mozambiku

LONDYN. Radio Can Phum, cytując dziennik „Noticias”, poinformowało, że 17 bm. w stolicy Mozambiku została stłumiona rewolta zorganizowana przez uzbrojonych reakcjonistów, którzy dokonali prowokacji przeciwko narodowi, siłom zbrojnym i policji. W wyniku kontrataku członków sił paramilitarnych oraz żołnierzy Ludowych Sił Wyzwolenia Mozambiku, uzbrojonych reakcjonistów zostali pokonani.

Kierownictwo rządu Mozambiku i partii Frelimo zamierza ogłosić wkrótce specjalny komunikat na temat stłumienia rewolty.

Mozambik po ok. 500 latach władzy portugalskiej uzyskał niepodległość 25 czerwca br. Władzę w kraju przejął Front Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo), który prowadził wojnę partyzancką przeciwko Portugalczynom. (PAP)

Przyspieszone wybory w Argentynie

BUENOS AIRES. Rzecznik prezydenta Argentyny pani Marii Esteli Peron podała w środę oficjalnie w Buenos Aires o przyspieszeniu wyborów powszechnych o 5 miesięcy. Odbędzie się one 17 października 1976 r., zamiast, jak planowano w marcu 1977 roku. Decyzja ta podjęta została na posiedzeniu gabinetu i ma na celu — jak pisze agencja UPI — zmniejszenie napięcia politycznego w kraju.

Sytuacja w Argentynie staje się coraz bardziej skomplikowana. Pogłębia się kryzys gospodarczy, narastają trudności polityczne, mnożą się incydenty zbrojne prowokowane przez organizacje prawicowe i lewackie. Obserwatorzy nie wykluczają nawet możliwości przewrotu wojskowego. (PAP)

Bunt w lotnictwie argentyńskim

BUENOS AIRES. Według komunikatu oficjalnego, opublikowanego w Buenos Aires w czwartek zbuntowali się oficerowie lotnictwa stacjonujący w bazie przy stołecznym porcie lotniczym. Aresztowali oni swego dowódcę generała Hectora Fautario.

Zbuntowani oficerowie wezwali do obalenia rządu prezydenta Marii Esteli Peron. (PAP)

Pierwszy dzień obrad Sejmu PRL

(dokończenie ze str. 1)

zdawca generalny — pos. JÓZEF PIŃKOWSKI. Stwierdził on, że przedłożone przez rząd projekty planu i budżetu na 1976 r. zasługują na pełne poparcie i aprobatę Izby.

Kontynuowanie polityki dynamicznego rozwoju wymaga, aby plan i budżet roku przyszłego, który zapoczątkowuje następne 5-lecie, tworzył należyte warunki dla dalszych działań w tym kierunku. W 1976 r. zakłada się wysoki wzrost dochodu narodowego — o 8,3 proc. Znajduje to oparcie w planowanym szybkim wzroście całej sfery produkcji materialnej. Produkcja przemysłowa zwiększyć się powinna o 8,8 proc., produkcja rolnicza o 5,9 proc. Liczy się, że dowodem planowanego szybkiego tempa rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Podstawowe propozycje planu odzwierciedlają dążenie do zapewnienia harmonijnego rozwoju kraju w roku przyszłym. Taki układ proporcji zapewnia zrównoważony wzrost spożycia oraz dalszy rozwój i modernizację naszej gospodarki.

Wśród głównych problemów i zadań planu i budżetu na rok przyszły, na pierwsze miejsce wysuwają się sprawy rynku. Plan i budżet wyrażają zdecydowane dążenie do zapewnienia dalszej poprawy zaopatrzenia ludności i umocnienie równowagi pieniężno — rynkowej. Według założeń, dochody pieniężne ludności zwiększą się o 7,6 proc., czyli o około 76 mld zł, dostawy zaś towarów na rynek powinny

być większe o co najmniej 10,7 proc., a sprzedaż detaliczna dla ludności o blisko 14 proc.

Planowany na 10 proc. wzrost dostaw artykułów spożywczych stawia duże zadania przed rolnictwem, przed przemysłem spożywczym i całą gospodarką żywnościową.

Kluczową sprawą w 1976 roku będzie dążenie do usprawnienia gospodarowania wszystkimi podstawowymi czynnikami produkcji i zasobami. Trzeba rozwinąć w naszej gospodarce jeszcze wszechstronniejsze niż dotychczas działania zmierzające do racjonalizacji zatrudnienia. Następnym zadaniem o podstawowym znaczeniu jest uzyskanie przewidzianych planem oszczędności w zużyciu surowców, materiałów oraz energii.

Wszędzie trzeba czynić wysiłki dla znacznego podniesienia jakości pracy.

Z upoważnienia Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów J. Pińkowski złożył wniosek o uchwalenie projektów planu i budżetu w brzmieniu przedłożonym przez rząd, wraz z poprawkami.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR wystąpił następnie pos. JAN SZYDLAK. (Na str. 3 publikujemy omówienie jego wystąpienia).

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL przemawiał pos. BOLESŁAW STRUZEK, a w imieniu Klubu Poselskiego SD — pos. Barbara Koziej-Zukowa. Posłowie stwierdzili, że reprezentowane przez nich kluby w pełni popierają przedstawiony pro-

jekt przyszłorocznego planu i budżetu państwa.

Kolejni mówcy w poselskiej debacie nad projektem planu i budżetu państwa na rok 1976 — pos. pos. Jan Mendalka (PZPR), Zenon Komender (bezp. „Pax”), Halina Zielińska (ZSL) i Tadeusz Czwojdrak (PZPR) analizowali w swych wystąpieniach poszczególne dziedziny naszego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego, przedstawiali zadania w ich dalszym rozwoju, mówili o środkach, które państwo przeznacza na te cele. Posłowie podkreślali, że projekt planu na rok przyszły zakłada dalszy dynamiczny wzrost naszego potencjału przemysłowego i produkcji rolnej oraz poprawę warunków życia wszystkich ludzi pracy. Projekt planu jest wyrazem kontynuacji strategii politycznej i ekonomicznej VI Zjazdu PZPR i odzwierciedla najważniejsze treści obrad VII Zjazdu PZPR.

Kolejnymi mówcami w poselskiej debacie nad projektem planu i budżetu państwa w 1976 r. byli pos. pos. Zygmunt Zenderowski (PZPR), Tadeusz Stadnichenko (SD) i Zygmunt Filipowicz (bezp. CHSS).

Ostatnimi mówcami w czwartkowej debacie nad projektami planu i budżetu państwa w 1976 r. byli pos. pos. Zygmunt Zenderowski (PZPR), Tadeusz Stadnichenko (SD) i Zygmunt Filipowicz (bezp. CHSS).

O godz. 18. Sejm zakończył obrady. Zostaną one wznowione dziś rano. (PAP)

Wznowienie prac grupy redakcyjnej

BERLIN. Zgodnie z porozumieniem, które zostało osiągnięte na listopadowym posiedzeniu Komisji Redakcyjnej ds. Przygotowania Konferencji Komunistycznych i Robotniczych Partii Europy, dla dalszego opracowania projektu dokumentu tej konferencji, w dniu 16 bm. wznowiła w Berlinie działalność grupa redakcyjna z przedstawicielami następujących partii: Komunistycznej Partii Austrii, Komunistycznej Partii Belgii, Zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, Komunistycznej Partii Cze-

chosłowacji, Komunistycznej Partii Danii, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Grecji, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Związku Komunistów Jugosławii, Komunistycznej Partii Luksemburga, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Niemieckiej Partii Komunistycznej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugalskiej Partii Komunistycznej, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Włoskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. (PAP)

NAJFINISZU PIĘCIOŁATKI

Sukces załogi PGR Redło

(dokończenie ze str. 1)

tarz KW — Jerzy Chudzikiewicz jest umiejscowieniem zadań wzrostu produkcji ze stałą poprawą warunków socjalnych załogi. W ostatnich latach oddano do użytku pracowników 200 mieszkań o wysokim standardzie, czynne są 3 nowoczesne urzędzone stołówki, otwarto przedszkola, z których korzysta już 115 dzieci. Załoga posiada także własny klub wraz z hotelem dla stażystów.

Na uroczystym posiedzeniu KSR wiele uwagi poświęcono następnym zadaniom przedsiębiorstwa wynikającym z Uchwały VII Zjazdu partii. Podkreślono, że nadany tytuł i III miejsce w kraju zobowiązują do zwiększenia wysiłków w produkcji żywności. Kombinat stawiający na dalszą rozbudowę potencjału gospodarczego zamierza w najbliższych latach podnieść pogłowie bydła do 8,5 tys. sztuk, podwoić stan trzody chlewnej i stworzyć zespół ferm owczych dla ponad 10,5 tys. owiec. (S)

Pełniejsza gama gwintowników z Koszalina

(Inf. wł.) Ponad 30 milionów zł osiągnie wartość wy-

robów wyprodukowanych ponad zamierzenia bieżącej 5-latki w koszańskim Zakładzie Narzędzi Skrawających, wchodzącym w skład Kombinatu Przemysłu Narzędziowego „VIS”. Załoga ZNS, już w kwietniu wykonała zadania planu 5-letniego. Z tytułu zobowiązań produkcyjnych, podjętych w tym roku w odpowiedzi na apel przywódców partii i rządu oraz dla uczczenia VII Zjazdu partii, krajowi i zagraniczni odbiorcy gwintowników otrzymają w tym roku z Koszalina dodatkowe dostawy wartości 1,5 mln zł. Tegoroczną nowością jest wprowadzenie do produkcji dwusztukowych kompletów tych narzędzi. Z powodzeniem wysłano je za granicę, ale zadbano również o odbiorców krajowych. Warto dodać, że w tym roku koszański zakład „Visa” dwukrotnie przekroczył zadania eksportowe, dostarczając gwintowniki do NRD i Czechosłowacji.

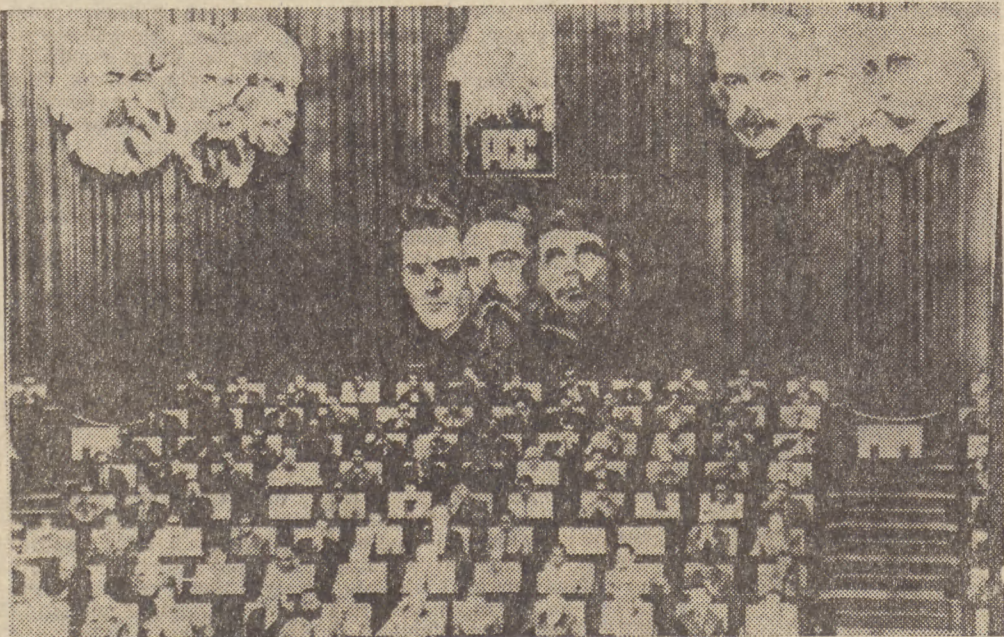
Obecnie załoga ZNS przygotowuje się pilnie do zadań przyszłorocznych, które wydatnie wzrosną. Więcej gwintowników z Koszalina otrzyma rynek krajowy i odbiorcy zagraniczni. W pierwszym kwartale przyszłego roku zakład otrzyma jeszcze jeden obiekt, który — zanim powstanie projektowany od podstaw nowy zakład — umożliwi poprawę warunków pracy. Myśli się o usprawnieniach technicznych, udoskonaleniu technologii, rozszerzeniu asortymentowym produkowanych gwintowników, aby móc pełniej pokryć potrzeby. M. in. w przyszłym roku trafią po raz pierwszy do produkcji gwintowniki drobnozwojne.

(woj)

Więcej gobelinów z bobolickiej „Wełny”

(Inf. wł.) Bobolicki zakład Pomorskich Zakładów Przemysłu Wełnianego w Okonku wytwarza różne rodzaje narzut gobelinowych i tkanin ocieplających, przeznaczonych na rynek oraz — w ramach kooperacji z innymi zakładami swojej branży — watę ocieplającą do produkcji kółder. Gobeliny z Bobolic znalazły już sobie odbiorców za granicą. W tym roku wysyłano je do Jugosławii. W roku przyszłym zamierza się zwiększyć eksportowe dostawy tych wyrobów.

Ostatnio z bobolickiej „Wełny” otrzymaliśmy meldunek o wykonaniu w połowie tego miesiąca całorocznego planu sprzedaży wyrobów. Do końca kalendarzowego roku załoga zakładu wyprodukuje jeszcze dla potrzeb krajowego rynku towary wartości ponad 2 milionów zł. Zmodernizowany zakład w Bobolicach nie osiągnął jeszcze docelowej zdolności produkcyjnej. Ambicją załogi jest dopięcie tego celu w pierwszym kwartale przyszłego roku. Rozwinięcie produkcji i dalsze uatrakcyjnianie wzorów pozwoli na lepsze zaspokojenie rynku i wzbogacenie zamierzeń eksportowych zakładu. (woj)



17 bm. w Hawanie rozpoczął się I Zjazd Komunistycznej Partii Kuby. Na zdjęciu: Fidel Castro wygłasza referat sprawozdawczy KC.

Fot. CAF-PI — telefoto

Z debaty generalnej pierwszego dnia sesji Sejmu PRL

Wystąpienie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wicepremiera T. Wrzaszczyka

(Omówienie)

Najbardziej syntetycznie określić można projekt przy sztorocznego planu — powiedział **TADEUSZ WRZASZCZYK** — jako zgodny z uchwalonymi na VII Zjeździe założeniami na całe 5-ecie, a zarazem realistycznie dostosowany do przewidywanych wewnętrznych i zewnętrznych warunków roku 1976.

Największy udział w realizacji przyszłorocznych zadań będzie miał przemysł, który ma zwiększyć produkcję o 8,8 proc. Jej część przeznaczona na rynek ma wzrosnąć o ponad 10 proc., a więc w tempie wyraźnie szybszym od wzrostu całej produkcji przemysłowej. Szczególnie szybkie tempo tego wzrostu powinna uzyskać produkcja wyrobów, których dostawy na rynek w bieżącym roku nie były jeszcze w stanie wyrównać popytu. Równocześnie stawiamy przed przemysłem zadanie szybszego zwiększenia tempa produkcji eksportowej w stosunku do wzrostu całej produkcji. Wśród najszybciej rozwijających się branż będzie przemysł odzieżowy i drzewny, w tym zwłaszcza meblarski oraz zmechanizowanego sprzętu domowego.

Poważne zadania — podkreślił **T. Wrzaszczyk** — oczekują w przyszłym roku nasze rolnictwo i gospodarkę żywnościową. W związku z tym planuje się m. in. zwiększenie dostaw ciecniaków, maszyn i narzędzi rolniczych o blisko 11 proc., (wobec 5,1 proc. w br.). W sumie nakłady na rolnictwo będą zwiększone o przeszło 13 proc. W porównaniu z br. zwiększą się również dostawy podstawowych materiałów budowlanych na rynek wiejski.

Omawiając następnie szczegółowo zamierzenia dotyczące wzrostu produkcji rynkowej, mówca wskazał m. in. na planowane wysiłki na rzecz zwiększenia spożycia mięsa i jego przetworów o dalszych 2,5 kg na jednego mieszkańca, wyraźnego wzrostu dostaw artykułów zawierających białko zwierzęce, ryb i przetworów o ok. 7 proc., produktów mleczarskich o ponad 10 proc. Poprawie struktury spożycia żywności ma służyć m. in. wzrost dostaw na rynek owoców krajowych o ok. 24 proc. i owoców cytrusowych o ok. 14 proc. Dostawy mebli mają się zwiększyć o ponad 19 proc., dywanów, chodników i wykładzin o ok. 16 proc., filarek o 30 proc. Wzrosnąć ma również podaż wielu artykułów trwałego użytku. Np. planuje się więcej niż podwojenie dostaw domowych automatów pralniczych, przy czym przewiduje się rozpoczęcie produkcji małogabarytowej automatycznej pralki bębnowej. O 15 proc. zwiększyć się mają dostawy magnetofonów, o blisko 1/4 samochodów osobowych, a o blisko połowę — motorowerów.

Omawiając następnie aspekty planowanej aktywnej polityki eksportowej mówca podkreślił, że zamierzamy nie tylko zwiększyć eksport w tempie szybszym od importu, ale również szybciej od tempa wzrostu dochodu narodowego i produkcji przemysłowej.

Analizując z kolei przyszłe roczne plany inwestycyjne **T. Wrzaszczyk** wskazał m. in., że obowiązywać będzie zasada koncentracji nakładów na budowę kontynuowanych, natomiast sumy przeznaczone na rozpoczęcie nowych przedsięwzięć inwestycyjnych będą analogiczne jak w roku bieżącym. Godne podkreślenia jest zachowanie w strukturze inwestycji dotychczasowego udziału nakładów na sferę konsumpcji społecznej.

Mówiąc następnie o planach wzrostu przychodów pieniężnych ludności (przeciętnej płacy nominalnej o 5,9 proc., a płacy realnej o ok. 3,5 proc.) **T. Wrzaszczyk** stwierdził, że przewiduje się w przyszłym roku zakończenie programu regulacji płac w gospodarce narodowej i przejście do systemu płac nie obciążonych podatkiem od wynagrodzeń. Szybciej od wynagrodzeń, gdyż o 9,7 proc. wzrosną wydatki państwa na świadczenia społeczne, w tym zwłaszcza na emerytury i renty.

Przyszłoroczny program budownictwa mieszkaniowego odpowiada uchwalone mu przez Sejm programowi wieloletniemu. Oddanie 277 tys. mieszkań oznacza, że w przyszłym roku blisko milion osób przeprowadzi się do nowo przekazanych lokali.

Przykładem rozwoju obiektywów i urządzeń społecznych oraz kulturalnych może być planowane zwiększenie liczby łóżek w szpitalach o ok. 7 tys., a dzieci w przedszkolach o ok. 57 tys.

Planując na rok przyszły wzrost zatrudnienia w całej gospodarce uspołecznionej o 1,5 proc. — mówił dalej **T. Wrzaszczyk** — staraliśmy się możliwie lepiej wyposażać w nowe kadry działy konsumpcji społecznej, w których zakładamy zwiększenie zatrudnienia o blisko 2 proc. — Np. w służbie zdrowia, przyrost w latach 1971 — 75 wyniósł ok. 130 tys. osób, natomiast w 1976 r. zwiększy się o dalszych 22 tys. osób.

T. Wrzaszczyk scharakteryzował następnie wskaźnik wzrostu dochodu narodowego i proporcji jego podziału. Dochód narodowy wytworzony wrośnie o ok. 8,3 proc. Biorąc pod uwagę osiągnięty poziom rozwoju gospodarki oraz istniejące warunki, jest to tempo bardzo szybkie, plasujące Polskę na poziomie w tym czasie wśród krajów socjalistycznych, a zarazem w gronie najszybciej rozwijających się krajów świata.

Konkludując **T. Wrzaszczyk** podkreślił, że przyszłoroczny plan będzie stanowił dobre zapoczątkowanie 5-letniego doświadczenia jakości pracy i warunków życia naszego narodu. (PAP)

Akceptacja planu i budżetu 1976 przez przedstawicieli klubów poselskich: pos. Jana Szydłaka (PZPR)

Mówca przypominając, że rok 1976 będzie pierwszym okresem urzeczywistniania uchwał VII Zjazdu PZPR, podkreślił, że dorobek lat siedemdziesiątych osiągnięty pod kierownictwem partii utrwała przekonanie ludzi pracy o słuszności drogi, po której kroczymy, o niewyczerpanych możliwościach dobrze zorganizowanego i zdyscyplinowanego działania, rozwoju inicjatywy i aktywności.

Mówiąc o rosnących potrzebach społecznych, rozbudowanych oczekiwaniach i aspiracjach — **J. Szydłak** zwrócił uwagę, że chociaż nierzadko przekraczają one aktualne możliwości gospodarki, to przecież stanowią siłę napędową społecznej mobilizacji dla osiągania ambitnych celów. Poparcie ludzi pracy dla owocnej polityki partii, którego siła uanościła się w dniach VII Zjazdu, powinno przybierać charakter powszechnego ruchu dobrej roboty, efektywnego gospodarowania, ciągłego równania w górę.

Posel scharakteryzował projekt planu i budżetu na 1976 rok jako w pełni odpowiadający podstawowym zasadom strategii partii i woli narodu skierowanej na kontynuację dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego. Podstawową przesłanką planu jest lepsze wykorzystanie dużego, nowoczesnego potencjału produkcyjnego, zbudowanego wysiłkiem narodu w ostatnich latach. Jest to możliwe, ponieważ gospodarkę narodową zasilili młode wielkie liczebnie roczniki o dobrym przygotowaniu zawodowym i wyższych kwalifikacjach a wszystkie pracujące pokolenia przeszły przez szkołę rosnącego tempa pracy i związanych z nim jakościowych wymagań.

Mówca zwrócił uwagę, że uzyskanie pełnych efektów z rosnącym udziałem Polski w międzynarodowym podziale pracy utrudnia recesja i inne zjawiska kryzysowe w krajach kapitalistycznych. Potrzeba czasu, aby odrobić dotkliwe skutki wieloletniego niedoinwestowania transportu. Odczuwamy również pewne skutki opóźnienia w realizacji programu inwestycyjnego. Konieczne będzie przewyższenie następstw dwóch lat niższych plonów w rolnictwie.

W 1976 r. przy utrzymaniu wysokiego tempa rozwoju, zasadniczy nacisk został położony na umocnienie wewnętrznej i zewnętrznej równowagi gospodarczej, a zwłaszcza równowagi rynkowej i płatniczej, na lepsze dostosowanie programu inwestycyjnego do możliwości wykonawczych i zaopatrzeniowych, na poprawę zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Na czoło wysunięto zostało zadanie szybkiego zwiększenia produkcji trafiać dostosowanej do potrzeb rynku i eksportu.

Plan — powiedział poseł — zwrócony jest swymi założeniami ku ludziom pracy, ku milionom polskich rodzin, ku potrzebom społecznym. Przewidywany wzrost przeciętnej płacy realnej o 3,5 proc. oznaczać będzie kontynuację polityki odczuwalnego wzrostu płac. Wzrost ten — zgodnie z zasadami sprawiedliwej oceny — musi być mocniej powiązany z ilością i jakością wykonywanej pracy, a więc ze wzrostem jej wydajności jednostkowej. Planowane zwiększenie świadczeń społecznych zapewni konsekwentną realizację ważnych zadań polityki społecznej partii i państwa, podobnie jak założone w budżecie zwiększenie nakładów na budownictwo mieszkaniowe i komunalne, leśnictwo, rozwój nauki, oświaty i kultury, ochronę środowiska naturalnego, wypoczynek ludzi pracy i ich rodzin.

Akcentując, że główną dyrektywą na najbliższe lata jest wymóg wyższej jakości pracy jako podstawy wyższej jakości życia — poseł stwierdził, że dotyczy to wszystkich dziedzin produkcji, wszystkich zakresów i szczebli gospodarowania. Jakość pracy i jej wytworów powinna stać się sprawą honoru załóg robotniczych, ludzi nauki, inżynierów i techników, całego nadzoru i kadry kierowniczej, wszystkich służb państwowych, pracowników administracji — każdego Polaka. Trzeba — pracowniwał mówca — przeciwdziałać wszelkiej niefrasobliwości i nieodpowiedzialności, przejawom myślowego lenistwa i zwykłego nierobstwa, a przede wszystkim postawie obliczonej na to, by jak najmniej dając z siebie, czerpać z pracy innych jak najwięcej korzyści. Trzeba przede wszystkim kształtować we wszystkich załogach, kolektywach klimat wysokiego uznania dla tych, którzy uosabiają pracowitość, uczciwość i rzetelność.

Mówiąc o znaczeniu efektywności działania, **J. Szydłak** określił ją jako synonim wysokiej dyscypliny w realizacji wszystkich zadań i przestrzeganiu założeń planu — poprawy jakości i rytmu produkcji, racjonalizacji zatrudnienia, lepszego wykorzystania środków materialnych i czasu pracy. Są to dziś — powiedział — socjalistyczne cnoty społeczne przeciwstawne biurokracji, wygodnictwu, konserwatyzmowi i marnotrawstwu, samouspokojeniu i chęci poprzestania na małym. Syntetycznym miernikiem postępów procesu gospodarowania będzie osiągnięcie założonego wzrostu wydajności pracy. Jej udział w pomnażaniu produkcji przemysłowej powinien szybko rosnąć, a w budownictwie zapewnić cały przyrost produkcji budowlano-montażowej.

Zatrzymując się nad sprawami programu inwestycyjnego mówca podkreślił m. in., że skrócenie cyklu budowy i dochodzenia do projektowanej zdolności produkcyjnej pozostaje naczelnym warunkiem zwiększenia efektów wysiłku, który ponosi społeczeństwo dla rozbudowy majątku narodowego.

Przechodząc do zagadnień handlu zagranicznego, poseł wskazał na szczególne znaczenie dynamicznego zwiększenia wymiany towarowej, poszerzenia i pogłębienia więzi specjalizacyjnych i kooperacyjnych ze Związkiem Radzieckim, a także z innymi krajami socjalistycznymi. Będzie się także rozwijać handel i współpracę gospodarczą

z krajami kapitalistycznymi i krajami rozwijającymi się. Najważniejszą w tej sferze sprawą jest wzrost opłacalności eksportu.

Realizacja projektu planu na 1976 r., który jest zgodny z programem VII Zjazdu PZPR, odpowiada potrzebom społeczeństwa i opiera się na realnych możliwościach — przyniesie odczuwalne korzyści społeczne, wyrażone przede wszystkim we wzroście płac, poprawie zaopatrzenia rynku i zwiększeniu budownictwa mieszkaniowego, zapewni dalszy wydatny postęp w rozbudowie i unowocześnianiu gospodarki.

— Jesteśmy głęboko przekonani — stwierdził w zakończeniu **J. Szydłak** — że wcielając w życie aprobowane przez naród hasło wyższej jakości pracy i warunków życia, potrafimy uczynić całą dekadę lat siedemdziesiątych okresem polskiego przyspieszenia, a zarazem równania w górę, kładąc nowe fundamenty pod kształtowanie rozwinętego socjalistycznego społeczeństwa.

Mówca oświadczył, że Klub Poselski PZPR będzie głosować za projektami planu i budżetu na rok 1976. (PAP)

pos. Bolesława Strużka (ZSL)

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL — pos. **Bolesław Strużka** nawiązał do tak doniosłego wydarzenia w życiu całego narodu, jakim był VII Zjazd PZPR. Stwierdził, iż uchwalony na Zjeździe program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na przyszłe 5-letnie wyznacza ogólne ramy projektu planu na 1976 r. Zapewnia on osiągnięcie możliwie najwyższego tempa dochodów realnych ludności i dalszej poprawy sytuacji materialnej społeczeństwa oraz stanowi przesłankę stabilizacji dynamicznego rozwoju w latach następnych.

Przechodząc do zagadnień rolnictwa i gospodarki żywnościowej poseł podkreślił, że projekt planu na przyszły rok wyznacza rolnictwu wysoki zadania, które są realne do wykonania. Trzeba jednak aktywnie wspierać rozwój produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa, przyspieszać jego techniczną rekonstrukcję, pogłębiać socjalistyczne przemiany na wsi polskiej, dążyć do dalszej poprawy warunków życia ludności rolniczej.

Po omówieniu niektórych proporcji nakładów inwestycyjnych w rolnictwie, które

kierowane będą zwłaszcza na przyspieszenie budownictwa inwentarskiego, mechanizację oraz unowocześnienie gospodarki wodnej — mówca wskazał, iż projekt planu na 1976 r. przewiduje dalszy znaczny wzrost zaopatrzenia gospodarstw w przemysłowe środki produkcji, a szczególnie nawozy mineralne.

Przedstawiając plany rozwoju produkcji w poszczególnych gałęziach i sektorach rolnictwa, **B. Strużka** do najważniejszych zagadnień zaliczył m. in. dalsze zwiększenie zbiorów zbóż i zasobów pasz gospodarskich, rozwój kooperacji oraz pełne i racjonalne wykorzystanie ziemi.

W rozwoju rolnictwa — oświadczył poseł — coraz większe zadania przypadają gminom oraz terenowym instancjom PZPR i ZSL, które wspólnie z aktywniejszymi tworzyć będą właściwy klimat społeczno-polityczny, inspirować czyny produkcyjne i społeczne, na bieżąco oceniać realizację planów rozwoju gmin.

B. Strużka stwierdził, że Klub Poselski ZSL będzie z całym przekonaniem głosować za projektem planu i budżetu na rok 1976. (PAP)

pos. Barbarę Koziej-Żukową (SD)

Zabierając głos w imieniu Klubu Poselskiego Stronnictwa Demokratycznego — pos. **BARBARA KOZIEJ-ŻUKOWA** stwierdziła, że mobilizacja sił społecznych i wytwórczych, wykorzystanie wszelkich rezerw, lepsza jakość pracy i uzyskanie dzięki temu lepszych warunków życia narodu — to nasze zadania w roku 1976.

Z przedstawionych przez rząd dokumentów wynika, że zapewnione będą podstawowe warunki prawidłowego funkcjonowania gospodarki towarowo-pieniężnej, znajdującej wyraz w globalnej równowadze rynkowej. W 1976 r. powinno się jednak położyć szczególny nacisk na to, aby rynkowa równowaga globalna stała się następstwem równowagi odcinkowej tzn. poprawy zaopatrzenia w poszczególne grupy towarów i usług. W uzyskiwaniu tych rezultatów będzie mieć spory udział drobna wytwórczość — poprzez rozwój produkcji dobrych i poszukiwanych artykułów rynkowych i dostosowanie działalności usługowej do wyższych potrzeb społeczeństwa.

Dla wszechstronnej realizacji programu żywnościowego konieczne jest wykorzystanie wszystkich środków i rezerw. Tak więc, o bok dużych zakładów mają swoje zadanie również placówki przetwórstwa i wytwórczości żywnościowych w pionach spółdzielczych i w rzemiośle. Mowa tu o rzemieślniczych piekarniach, zakładach cukrowniczych, warsztatach wędliniarsko-masarskich itp.

Problemem drobnej wytwórczości, jej zadaniom produkcyjnym i usługowym Stronnictwo Demokratyczne poświęca stale wiele uwagi.

Jesteśmy przekonani, że plan na 1976 r. będzie dobrze służył potrzebom i twórczym ambicjom narodu, a nasz udział w jego realizacji będzie świadczył o rzetelnym i efektywnym poparciu Stronnictwa Demokratycznego dla uchwał VII Zjazdu PZPR. W tym przeświadczeniu Klub Poselski SD będzie głosował za uchwaleniem planu i budżetu państwa na 1976 r. wraz z poprawkami zgłoszonymi przez posła — sprawozdawcę. (PAP)

30 LAT W SŁUŻBIE SPOŁECZEŃSTWA

DRUGA MŁODOŚĆ SŁUPSKIEJ SPMO

W grudniu 1945 r. została powołana w Słupsku Szkoła Podoficerska Milicji Obywatelskiej. Jej słuchacze od początku pomagali w umacnianiu ładu i porządku działali w organizacjach młodzieżowych, społecznych. Odgruzowywali miasto, pomagali w odbudowie fabryk.

Ścisły związek z życiem regionu, miasto — jest trwałe. Słuchacze SPMO ratowali jesienią ub. roku plody rolne na zalanych wodą polach, uczestniczyli w gaszeniu pożarów, są od lat w gronie najofiarniejszych honorowych krwiodawców. Nie tak dawno SPMO objęła patronat nad kluczową inwestycją Słupską — budową Fabryki Domów. Słuchacze i członkowie kadry SPMO wiele godzin swego wolnego czasu poświęcili na patrolowanie słupskich ulic.

— Z biegiem lat zwiększały się wymagania wobec podoficerów. Obecnie przychodzi do nas słuchacz o zupełnie innym przygotowaniu niż poprzednio — mówi komendant szkoły, płk mgr Karol Kubalica. — Podwyższone zostały wymagania: wolno nam przyjmować kandydatów z minimum średnim wykształceniem.

Zaczęliśmy więc pełną modernizację procesu nauczania. Warunkiem zasadniczym było stworzenie nowoczesnej bazy, wprowadzenie do programu nauczania technicznych metod dydaktycznych: rzutników przeźroczystych, rzutników pisma, filmu magnetowidu. Odeszliśmy od kredy i tablicy.

W starym szkolnym budynku przeprowadzono tę modernizację własnymi siłami, zgodnie z dobrą tradycją samowystarczalności szkoły. Oczywiście wiele aparatów zakupiono, ale urządzenie wnętrza poszczególnych gabinetów jest wspólnym dziełem kadry i słuchaczy.

Na początku wysłannicy szkoły podpatrywali w innych, podobnych szkołach co najlepszego można było zastosować u siebie. Dzisiaj — w odwiedzinach do Słupskiej przyjeżdżają przedstawiciele wielu innych szkół — i sami się uczą. Przede wszystkim — zastosowania tych nowoczesnych metod w praktyce. Wykładowcy muszą umieć korzystać z tych technicznych nowości, zastosować je umiejętnie na wykładach poświęconych zasadom ruchu drogowego, obsłudze sprzętu łącznościowego, bieżącym problemom politycznym. Użycie magnetowidu, magnetofonu, foliogramów, jest próbą oddziaływania na wiele zmysłów naraz, a więc skutecznej intensyfikacji szkolenia. Skonstruowano niedawno w SPMO egzaminator, a już szykuje się druga, nowsza jego wersja...

Szkoła wymaga od słuchaczy dużej aktywności. Oprócz cenzusu wykształcenia — winni oni legitymować się ukończeniem zasadniczej służby wojskowej. Podczas rocznego okresu nauki muszą nauczyć się prowadzić pojazd mechaniczny, pisać na maszynie, fotografować, posługiwać się wszystkimi środkami łączności przewodowej i bezprzewodowej. Słuchacz zapoznaje się z prawem karnym, administracyjnym, kryminalistyką. Dochodzą do tego dyscypliny socjologiczne, psychologiczne. A ponadto — i tych wymagań przestrzega się również skrupulatnie — przyszły podoficer MO musi opłacać dzudo, musi umieć biegać, skakać, strzelać.

Absolwent, który ukończy szkołę z wynikiem bardzo dobrym — może być po 2-letniej wzorowej pracy skierowany do szkoły wyższej, jako kandydat na oficera MO.

Kierownictwo i kadra szkoły mają świadomość, że należy uczyć tego, co

potrzebne jest dziś — i co potrzebne będzie jutro. Tegoroczny absolwent SPMO będzie przecież pracować jeszcze w roku 2000. Dlatego należy się stale dokształcać. To, co daje szkoła — to tylko niezbędne minimum, podstawa. Resztę trzeba nieustannie zdobywać, odnawiać poprzez samokształcenie. To zresztą jest model powszechnego, nowoczesnego kształcenia.

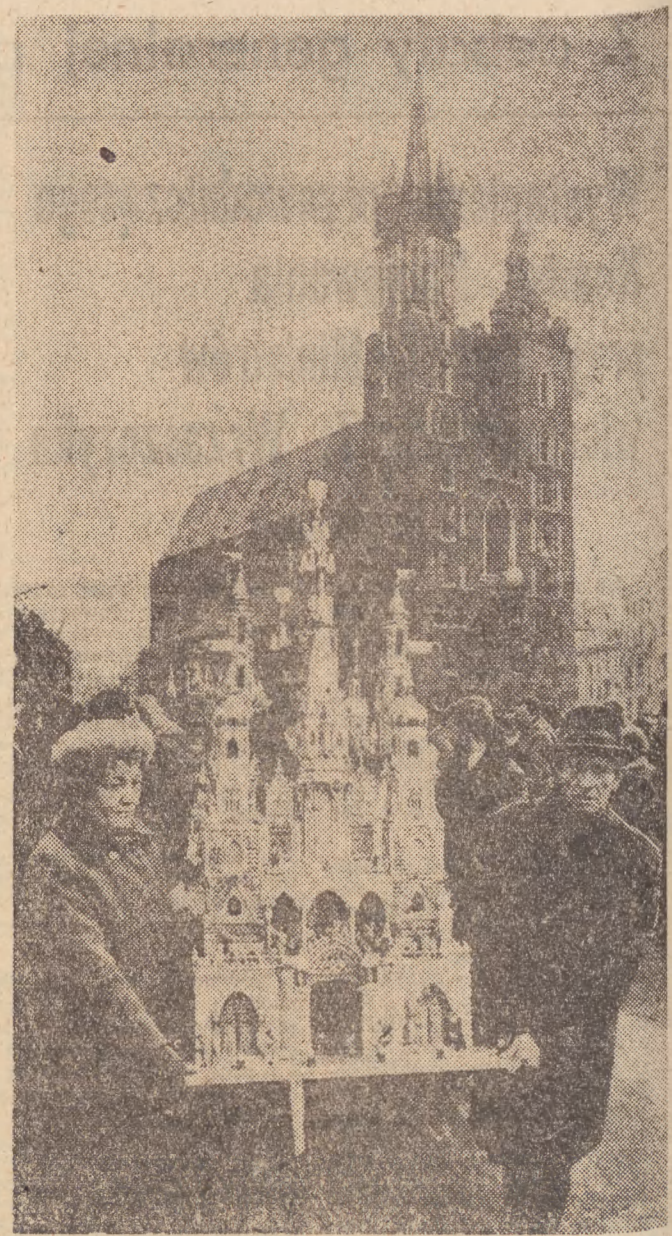
Realizacja tych zadań jest przede wszystkim zasługą młodej kadry. Wielu wykładowców „zalicza” drugi fakultet na uniwersytetach, politechnikach, by jeszcze lepiej realizować program szkoły.

— To, co szkoła osiągnęła w swym trzydziestoleciu, nie byłoby możliwe bez życzliwości i poparcia władz partyjnych, administracyjnych, bez pomocy w rozwiązywaniu różnych trudności — dodaje komendant SPMO. — Wiele zakładów pracy, w Słupsku i w całym kraju, pomagało nam w uzupełnianiu sprzętu, wyposażenia.

To poparcie również pomaga nam w kształtowaniu osobowości młodego milicjanta. Pragniemy, by był on świadomym swych zadań, aktywnym działaczem społecznym w miejscu pracy, rozumiał linię polityczną partii, umiał ją realizować. Miło stwierdzić, że dostajemy wiele listów z podziękowaniami za postępowanie i postawę naszych absolwentów.

Wyrazem uznania dla pracy SPMO był także przyznany przez ministra oświaty i wychowania medal 200-lecia Komisji Edukacji Narodowej. Za zasługi w kształceniu milicjantów szkoła została odznaczona w październiku 1974 r. Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

T. MARTYCHEWICZ



Przedgwiazdkowy nastrój w Krakowie rozpoczyna się wraz z konkursem szopki świątecznych urządzanym corocznie pod Sukiennicami. W kolejnych konfrontacjach bierze udział coraz większa liczba uczestników. Wśród nich są tradycyjnie mistrzowie tej pięknej i trudnej sztuki — Zdzisław Dudzik — Lajkonik, Jan Holik, Witold Gluch, Maciej Moszew i inni. W tym roku zaprezentowali oni przede wszystkim duże szopki; wykonanie każdej z nich wymaga talentu, cierpliwości — precyzji i wielu godzin pracy. Ulicami podwawelskiego grodu przemaszerał prawdziwy pochód „szopkarzy”, którym towarzyszyły rodziny, znajomi i mnóstwo ciekawych przechodniów. Miejscem spotkania był pomnik Wieszca na krakowskim Ryнку. Potem kolorowe cudeńka przeniesiono do Muzeum, gdzie czekać będą na ogłoszenie wyników konkursu i gdzie można je oglądać jeszcze przez dłuższy czas.

Na zdjęciu: szopki w drodze na krakowski Rynek.

CAF-Sochor

KONKURS NA WSPOMNIENIA UCZESTNIKÓW WALK O KOŁOBRZEG

(Inf. wł.). W lutym bieżącego roku z inicjatywy Koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Badawczego i naszej Redakcji oraz przy udziale Muzeum Oręża Polskiego, Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, Urzędu Miasta w Kołobrzegu i koszalińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Pamiętnikarstwa został ogłoszony ogólnopolski konkurs na wspomnienia uczestników walk o Kołobrzeg w 1945 roku. Dotychczas wpłynęło 20 opracowań o ogólnej objętości ok. 300 stron maszynopisu.

Na ostatnim posiedzeniu organizatorów postanowiono konkurs przedłużyć do 30 stycznia 1976 roku. W związku z powyższymi osobami, które zamierzają wziąć jeszcze udział w konkursie proszone są o nadsyłanie pamiętników i wspomnień na adres Koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Badawczego, ul. Zwycięstwa 13a, 75-028 Koszalin.

Przypominamy, że najlepsze prace zostaną przez jury nagrodzone następującymi nagrodami: I — 5 tys. zł, dwie II — 3 tys. zł oraz trzy III po 2 tys. zł i trzy wyróżnienia po 1 tys. zł każde. Teksty przyjęte do publikacji będą osobno honorowane według obowiązujących stawek. Jury będzie przysługiwać prawo innego podziału nagród. (old)

NAJLEPSZE PLACÓWKI KOLONIJNE W 1975 ROKU

(Inf. wł.). Wczoraj, w Koszalinie odbyło się spotkanie, zorganizowane przez WRZZ oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania, poświęcone ocenie wypoczynku letniego dzieci i młodzieży w województwach: koszalińskim i słupskim. W spotkaniu uczestniczyli organizatorzy kolonii, przedstawiciele zakładów pracy spoza regionu, administracji oświatowej oraz instytucji zainteresowanych akcją letnią z obu województw. Tegoroczny wypoczynek letni podsumował wicekurator oświaty i wychowania w Koszalinie, Mieczysław Statkiewicz. Ogłoszono także wyniki konkursu „Na najlepszą placówkę wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży w województwie koszalińskim” (w jego dawnych granicach). Organizatorami konkursu oraz fundatorami nagród są: WRZZ i kuratoria w obu województwach.

Dwa I miejsca w grupie kolonii i obozów zdobyli: Wojewódzki Ośrodek Wycieczkowy dla dzieci wsi w Koszalinie, prowadzony przez Adama Siwulę oraz kolonia zdrowotna dla dzieci z padaczką w Bytowie kierowana przez Aleksandra Wiśniewskiego.

Trzy drugie miejsca zajęły: kolonia w Siemysłu Zakładów Urzędzeń Galwanicznych i Lakierniczych w Wieluniu, prowadzone przez Andrzeja Sztajnera; kolonia zdrowotna dla dzieci z wadą postawy ciała w Szczecinku, której kierownikiem był Henryk Kujawski; kolonia w Koszalinie Wytwórni Silników Wysokoprężnych „Delta” w Andrychowie, prowadzona przez Krystynę Korbut-Pionkę.

W grupie półkolonii i małych form wczasów I miejsce zajęła półkolonia KSM na osiedlu „Północ” i „Wschód” w Koszalinie, którą kierowała Janina Skup.

Dwa drugie miejsca zajęły półkolonie: w Kołobrzegu z kierowniczką Kazimierą Lipień i w Koszalinie, prowadzone przez Zuzannę Jastrzębską. Zdobywcy I i II miejsce otrzymali odpowiednie nagrody w wysokości 10 i 6 tys. złotych. Ponadto kwotami pieniężnymi wyróżniono 17 osób.

Po ogłoszeniu wyników wywiązała się dyskusja na temat organizacji wypoczynku w czasie zbliżających się ferii zimowych i wakacji letnich. (jawro)

UDANY SEZON ŁOWIECKI

ZIMA SPRZYJA POLOWANIOM

(Inf. wł.). Trwający obecnie sezon łowiecki na Srodkowym Pomorzu myśliwi zakończą znacznie lepszymi wynikami niż przed rokiem. Będzie to w dużej mierze rezultat systematycznych zabiegów hodowlanych podjętych w kołach łowieckich, sukcesywnego wyposażania łowisk w niezbędne urządzenia hodowlane, lepszej gospodarności. Myśliwi wiele uwagi poświęcili w tym roku m. in. intensyfikacji hodowli drobnej zwierzyny łownej, prowadzi się też wzmożone starania o wzbogacenie łowisk polnych w pogłowki sarny itd. Obecnie w wielu obwodach PZŁ uzupełnia się jeszcze zimowe zapasy karmy dla zwierzyny, stawia dodatkowe pańniki, lizawki, a także wymagające jeszcze w niektórych obwodach większego zagęszczenia posypy i budki dla kuropatw, potrzebujących zimą szcze-

gólnej troski. W zimowym dokarmianiu zwierzyzny łownej pomaga myśliwym m. in. młodzież szkolna, członkowie kół Ligi Ochrony Przyrody.

Śnieg i mróz sprzyja zimowym polowaniom i odłowom. Obecnie w wielu kołach trwają odstrzały zwierzyny grubej — czarnej i płowej. Poluje się na nią najczęściej indywidualnie, co umozliwia lepsze wyselekcjonowanie zwierzyzny i nie zakłóca zbyt spokoju w łowiskach. Celem odstrzałów są również atrakcyjne z racji cennego futra rude lisy, których — zdaniem kół łowieckich — jest u nas pod dostatkiem, niekiedy również kuny i tchórze. Wymogi hodowlane zobowiązują myśliwych do odstrzału bażantów kogutów, co zapobiega wiosennemu rozpraszaniu stadek tego egzotycznego ptactwa.

W ostatnim czasie nasilono zbiorowe polowania na zające. W wielu kołach grudniowe łowy okazały się bardzo udane. Myśliwi z koszalińskiego koła „Jeleń” ustrzelili aż 110 szaraków, w usteckim „Bałtyku” plonem polowania było 95 zające, w sianowskim „Echu” — 86, a w koszalińskim „Dziuku” — 56. Wraz z odstrzałami trwają również odłowy żywych zające zakontraktowanych przez „Jedność Łowiecką” dla odbiorców zagranicznych. W ciągu obecnego sezonu łowieckiego na Srodkowym Pomorzu zamierza się złowić w sieci około 1200 szaraków. Do tej pory koła dostarczyły ich około 200. Na najbliższą niedzielę — jeśli tylko dopisze aura — odłowy zające planują przeprowadzić w swoich obwodach myśliwi z kół łowieckich „Darzbór”, Kotobrzeg, „Odyniec” Darłowo i „Szarak” Człuchów. (woj)

UKAZAŁ SIĘ KALENDARZ ROBOTNICZY NA 1976 R.

W wielotysięcznym nakładzie ukazał się kalendarz robotniczy „Książki i Wiedzy” na 1976 r. Kalendarz „KIW” cieszy się od lat ogromną popularnością. Nowy kalendarz przynosi — obok kalendarium ważniejszych dat faktów i wydarzeń — sporo cennych, praktycznych informacji i porad m. in. na temat ustawaodawstwa pracy, form pomocy materialnej państwa, działalności zakładowych komisji rozjemczych itp. Integralną częścią kalendarza są syntetyczne artykuły poświęcone rozwojowi społeczno-gospodarczemu Polski w ostatnich latach, pozytyw naszemu kraju w świecie oraz perspektywom dalszego rozwoju PRL.

W KARNIESZEWICACH PREMIERA

W Kombinacie Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Karnieszewicach pod Sianowem siewki pomidorów w pier wszym, ogromnym, 3-hektarowym bloku szklarni zacznie się sadzić dzisiaj. Zanim z siewek wyrosną okazałe rośliny i zaczęta owocować, minie ponad sto dni. Dyrektor kombinatu, **Bernard Paluszyński** i **Todor Gummerow**, specjalista z dziedziny ogrodnictwa szklarniowego z „Technoeksportu” w Sofii zapewniają, że pierwsza partia szklarniowych pomidorów województwa koszalińskiego i słupskie otrzymają w początkach kwietnia, a ogórków w końcu marca. Już więc na przedwiośnie nie powinniśmy narzekać na brak szklarniowych witamin.

Kombinat nie jest jeszcze zapięty, jak się to mówi, na ostatni guzik. Śródleśna, piaszczysta enklawa pod Karnieszewicami ciągle stanowi ogromny plac budowy z typowym krajobrazem płataniny wykopów i zwalów ziemi, poskładanych materiałów, budowlanego sprzętu i krzątających się ludzi.

W końcu listopada i w początkach grudnia br. przekazano do użytku dopiero pierwszy etap kombinatu — dwa szklarniowe bloki po 3 ha, kotłownię, budynek administracyjny, socjalny, magazyny i kilka innych obiektów towarzyszących. Drugi etap — 12 szklarni po 0,5 ha z kotłownią i mnożarkami, ma być gotowy w końcu przyszłego roku. Całość, łącznie z mnożarkami, zajmie pod szkłem 18,2 ha. Ogólny koszt z osiedlem mieszkaniowym dla załogi kombinatu w Sianowie — około 380 mln zł. Wielka inwestycja. Kombinat z docelowym zatrudnieniem około 400 ludzi, roczną produkcją ponad 2000 ton warzyw i setek tysięcy sztuk ciętych kwiatów. W 1974 roku mieszkańiec Śródkowego Wybrzeża mógł spożywać przeciętnie zaledwie po 0,4 kg szklarniowych warzyw, dzięki Karnieszewicom będzie mógł spożywać kilka razy więcej.

Prawdziwy skok i to w całym kraju. Polska zawarła z Bułgarią umowę na dostawę kompletnych obiektów szklarniowych. W latach 1971—1975 zbudowaliśmy około 40 takich obiektów, każdy po 6 ha. I do roku 1980 zbudujemy jeszcze około stu, ponadto pewną liczbę wielkich szklarni radzieckich. W 1970 roku w dziedzinie produkcji szklarniowej znajdowaliśmy się na etapie rażącego zacofania, w roku 1980 będziemy już reprezentować wysoki, światowy poziom.

W miejscu, gdzie dziś stoja karnieszewickie szklarnie, jeszcze we wrześniu zeszłego roku miejscowy rolnik, **Stefan Nawrot** zbierał liche ziemniaki. W październiku jego pola zaczęły przeorywać spychacze. **Stefan Nawrot** źle na tym nie wyszedł. Za ziemię i gospodarke dostał od państwa 600 tys. zł, on, jego żona, córka i zięć pracują w kombinacie. „Dziś mam

głowę spokojną — mówi żona Nawrota — ziemia była licha, samiuskie plachy...”

Pierwszy etap kombinatu ukończono w ciągu jednego roku. Tempo inwestycji bardzo dobre. Na podstawie umowy, zawartej z „Technoeksportem” w Sofii ustalono, że strona polska uzbroi w Karnieszewicach teren, wykona instalację podziemną i zbuduje obiekty towarzyszące, zaś konstrukcję szklarni i wyposażenie kotłowni dostarczy i zmontują Bułgarzy.

Stronę polską reprezentują Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Miastku, PRIMBR i PSTBR w Koszalinie, Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Sławnie, „Wodrol” w Koszalinie. Żadnego z tych przedsiębiorstw nie zachwycała budowa w Karnieszewicach. Inwestycja bardzo trudna, wymagająca ogromu robót ziemnych, położenia pod ziemią setek kilometrów różnego typu instalacji, a przy tym niekompletna dokumentacja techniczna. Związczą generalny wykonawca, PBRol. w Miastku stał na tej budowie bardzo niepewna noga. „Budowaliśmy w pegeerach niewielkie obiekty — mówi za stepsa dyrektora miastecckiego przedsiębiorstwa inż. **Jan Szastak** — a tu od razu tak wielkie zadanie”.

Inż. **Jan Szastak** byłby rzadkim gościem w domu, całe tygodnie spędzał w Karnieszewicach zastępca dyrektora Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Koszalinie, inż. **Jan Kowalik**. Obydwa mają prawo powiedzieć, że żadna inna budowa nie napsuła im dotąd tyle nerwów. Sporo nakrocili projektanci, ciągle trzeba było latać rażące braki materiałowe... Wiosną tego roku zdawało się, że Miastko nie zdąży z bardzo precyzyjnym wbełnowaniem w ziemię kilku tysięcy słupków, na których Bułgarzy będą montować konstrukcję szklarni.

Jednak ludzi poniosła ambicja. Skierowano na budowę doborowe brygady **Edmunda Gostomczyka**, **Jana Markowskiego**, **Józefa Czyżyka**, **Władysława Demki**, **Józefa Bulczaka**, **Kazimierza Wójcika**. Dawali z siebie wszystko grupy robotników kierowane przez **Władysława Gajewskiego**, **Jana Walczakowskiego**, **Zbigniewa Pietrasa**, **Mariana Tokarskiego**, **Stanisława Markiewicz** z koszalińskiego PRIMBR, z PSTBR brygada meliorantów i ekipy z „Wodroli”. Dobrze wywiązali się z zadań kierownicy robót i majstrowie **Henryk Broszczyk**, **Leszek Matynia**, **Janusz Grzegorzewski**, **Ludwik Zaborowski**, **Mieczysław Toczyński** i wielu innych. Dość, że gdy w początkach czerwca przyjechała do Karnieszewic licząca około 60 osób ekipa bułgarska, miała już w pełni zapewniony front robót i przygotowany hotel robotniczy.

Bułgarom szła robota bardzo szybko i sprawnie. Wyszczepili się w montażu szklarni, nie mieli żadnych trudności. 9 grudnia ruszyło serce 6-hektarowej szklarni — kotłownia, rozpoczął się próbny rozruch całego obiektu. Zabrali się nasi razem z Bułgarami i wypili z tej okazji 6 butelek szampa, po butelce na każdy kocioł. Szampan ponoć wyborowej jakości, stosownie do wysokiej klasy kotłów. Każdy kocioł sterowany automatycznie, z zastosowaniem po raz pierwszy w Karnieszewicach przez członka ekipy bułgarskiej, inż. **Mikołaja Siljanowskiego**, zapłonem elektronicznym.

Próba wypadła dobrze. Kierownik ekipy bułgarskiej, inż. **Iwan Wojnowski** jest zadowolony z wykonania tego zadania. Wszystkie obiekty uruchomiono w umownym terminie, współpraca ze stroną polską układała się bardzo dobrze. Budowałem wiele szklarni — mówi inż. **Iwan Wojnowski** — w Karnieszewicach miałem najmniej trudności.

Gdy przed kilku dniami odwiedziliśmy Karnieszewice, jeszcze inż. **Wasył Petrow** sprawdzał elektroniczne urządzenia w szklarniach, ale ekipa bułgarska już szykowała się do wyjazdu, na podobną budowę pod Szczecinem. Na placu w Karnieszewicach zostały już tylko nasze przedsięwzięcia. Będą kontynuowały budowę drugiego etapu i w przyszłym roku same zmontują następnych 12 szklarni, każda po 0,5 ha, których konstrukcję już dostarczono z Bułgarii. Bułgarzy pomogą tylko w montażu i rozruchu drugiej kotłowni.

Zwiedzamy już przekazane do eksploatacji dwie szklarnie 3-hektarowe, w których krzątają się pracownicy kombinatu. W części szklarni dopiero rozrządza się obornik, w części rozkłada grubą warstwę specjalnie preparowanego torfu. Obiekt jest bardzo nowoczesny jak na nasze warunki. Bardzo wiele urządzeń automatycznych. Jeśli temperatura powietrza przekracza określoną granicę, automatycznie

otwierają się wywietrzniki. Automatyczne zraszanie, specjalne urządzenia do ochrony roślin. Czy młoda załoga kombinatu da sobie radę z obsługą tych nowoczesnych urządzeń, czy zdoła szybko opanować skomplikowaną przecież technologię produkcji warzyw pod szkłem na całym, 6-hektarowym obszarze?

Dyrektor kombinatu, mgr inż. **Bernard Paluszyński**, jest dobrej myśli. Kadre specjalistów kompletuje od dawna. Liczy ona 16 inżynierów i 26 techników różnych specjalności. Większość z nich odbyła praktykę w szklarniach w Bułgarii, w Polsce, w gospodarstwach szklarniowych w Holandii, a inż. **Jan Bartkowiak** legitymuje się nawet kilkumiesięczną praktyką w czasie studiów w ogrodach... Jej Królewskiej Mości w Kew pod Londynem. W organizowaniu produkcji kilka miesięcy będzie pomagał specjalista z Bułgarii, inż. **Todor Gummerow**. Cała załoga kombinatu już liczy około 140 osób i będzie powiększana.

Oczywiście, na początku nie obywa się bez trudności. Nie skoordynowano w czasie budowy wszystkich niezbędnych obiektów towarzyszących. Są kłopoty z dostawą mazutu, bo opóźnia się budowa stacji przeładunkowej w Sławnie. Nie są jeszcze gotowe mnożarki i siewki pomidorów trzeba wozić z mnożarek aż ze Słupska. Brakuje mieszkań dla załogi. Na osiedlu w Sianowie przekazano do użytku dopiero jeden blok dla 18 rodzin, następne 4 bloki mają być gotowe w przyszłym roku. Brak jeszcze środków transportu, odpowiednich maszyn do uprawy ziemi w szklarniach, wielu narzędzi. Kłopotów jest wiele. **Bernard Paluszyński** uważa jednak, że są możliwe do rozwiązania w najbliższym okresie. Najważniejsze przecież, że już po upływie roku od rozpoczęcia budowy, w gotowych już szklarniach sadzi się pomidory, że wkrótce się będą ogórki, że 190 mln zł, włożonych w budowę pierwszego etapu już za sto dni zacznie nam wszystkim przynosić korzyści.

JERZY LESIAK



W dwóch gotowych, 3-hektarowych blokach szklarni już krząta się załoga kombinatu...

Fot. J. LESIAK

Siarka nasze bogactwo

W 1950 roku wydobywaliśmy jej zaledwie niecałe 11 tysięcy ton. Mimo wiedzy o dużych zasobach, jakimi dysponuje Polska, przygotowaliśmy, by uczynić nasz kraj jednym z największych producentów i eksporterów siarki — trwały długo. Ożywienie w tej gałęzi naszego przemysłu nastąpiło w latach sześćdziesiątych.

W Jeziorku i Grzybowie siarkę uzyskuje się za pomocą podziemnego wytopu. Wypłukiwane zasoby przenoszone rurociągami na tereny magazynów, tam są scalane i przygotowywane do transportu.

Jedyną kopalnią odkrywkową siarki jest Machów.

W roku 1974 nasz kraj za notował wydobyć ponad 4 milionów ton siarki, z czego ponad trzy miliony przeznaczono na eksport i sprzedano głównie do Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Francji i RFN. W tym roku wydobyć i eksport będą większe. Wyniki plasują nas w ścisłej, światowej czołowie.

Zdjęcie: CAF — Łokaj



— Robi się coraz zimniej. Aż strach pomyśleć, że będziemy musieli przenieść się do jakiejś zadymionej knajpy.

Rys. St. Ziarnkowski

GDĄŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH

zawiadamia instytucje oraz mieszkańców SŁUPSKA

o otwarciu na terenie Wysypiska

PUNKTU SKUPU NIEMETALICZNYCH SUROWCÓW WTÓRNYCH

który jest czynny w dni powszednie od godz. 7 do 15

w soboty od godz. 7 do 13

K-366/B-0

Wyrazy serdecznego współzucia
ŻONIE i RODZINIE
z powodu śmierci
Stanisława Marmurowicza
byłego, długoletniego pracownika
Ośrodka Transportu Leśnego w Słupsku składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrazy serdecznego współzucia
Koleżance Jadwidze Leśkiewicz
z powodu zgonu **OJCA** składają
KIEROWNICTWO, RADA ZAKŁADOWA, ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY NADLEŚNICTWA CZAPLINEK

Głębokie wyrazy współzucia
Annie Kulczyckiej
z powodu zgonu **OJCA i MATKI** składa
OGNISKOWA RADA ZAKŁADOWA ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO OGNISKO NR 6 W LĘBORKU

Gorące wyrazy współzucia
ŻONIE oraz RODZINIE
z powodu śmierci
Sylwestra Szemborskiego
składa
RADA ZAKŁADOWA KOSZALIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego współzucia
inż. Mamertowi Zienkiewiczowi
dyrektorowi Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych w Koszalinie z powodu śmierci **MATKI** składają
DYREKCJA, POP. RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY WZIR W KOSZALINIE

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim osobom oraz pracownikom WSS „Społem” Oddział w Sławnie za udział w pogrzebie
Jana Skowrońskiego
serdeczne podziękowanie składa
ŻONA

PODZIĘKOWANIE
Wyrazy wdzięczności za okazane współzucie i pomoc w zorganizowaniu pogrzebu
Zarządowi PGRybackiego, Słupsk, Dyrekcji PZPS „Alka” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze Ukochanej ŻONY i MATKI Urszuli Kaczyńskiej
serdeczne podziękowania składa
MAŻ z DZIEĆMI

Szczere wyrazy współzucia
Koleżance Władysławie Woźniak
z powodu śmierci **MATKI** składają
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA, POP I WSPÓŁPRACOWNICY

Wyrazy głębokiego współzucia
Koleźce Zygmuntowi Walczakowi
z powodu zgonu **MATKI**, składają
ZARZĄD, TRENERZY I ZAWODNICY KKS „DARŻBÓR” W SZCZECINKU

Najserdeczniejsze wyrazy współzucia
kol. kol. Halinie i Marianowi Dąbrowskim
z powodu śmierci **MATKI** składają
DYREKCJA I GRONO PEDAGOGICZNE I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego współzucia
Marianowi Maligłówe
dyrektorowi PGR Turowo z powodu zgonu **IEŚCIA** składają
PRACOWNICY PGR TUROWO

Wyrazy głębokiego współzucia
RODZINIE
z powodu zgonu
Towarzysza pracy związkowej
Sylwestra Szemborskiego
składa
RADA ZAKŁADOWA KOSZALIŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI BUDOWNICTWA W KOSZALINIE

Wyrazy głębokiego współzucia
Koleźce Henrykowi Maciejewskiemu
z powodu śmierci **MATKI** składają
KOLEŻANKI I KOLEŻY SPÓŁDZIELNI „TERMOCHRON” W KOSZALINIE

PODZIĘKOWANIE
Dyrekcji, Kol. Kol. nauczycielom Szkoły i Internatu PZW dla Dzieci Głuchych w Sławnie, wszystkim którzy okazali serce oraz pomoc w zorganizowaniu pogrzebu naszej najukochańszej **MATKI Zofii Giejsztowt**
składają
CÓRKI I SYN z RODZINĄ

SPRZEDAŻ
SAMOCHÓD warsawę 223, rok prod. 1973 — sprzedam. Koszalin, ul. Łużycka 50/2, tel. 258-67, po piętnastej. G-8150

SAMOCHÓD syrenę, biblioteczkę, stół i stolik pod telewizor — sprzedam. Koszalin, Wyspiańskiego 3/6, tel. 271-13. G-8148

FIATA 125p 1500, rok prod. 1975 — sprzedam. Koszalin, tel. 315-78. G-8166

FIATA 126p, nowego — sprzedam. Koszalin, tel. 833-24, godz. 18-20. G-8163

FIATA 125p 1300 ccm, rok 1972 — sprzedam. Ustka, osiedle 20-lecia 5/18. G-8156

SAMOCHÓD marki fiat 132 1600 (dwuletni) — sprzedam. Ogłads: Koszalin, ul. Kniwskiego 12. G-8154

WOŁGĘ M-21 w bardzo dobrym stanie, rok produkcji 1970 oraz działkę budowlaną 650 m kw w bardzo dobrym punkcie — sprzedam. Darłowo, ul. Wołowa 103, dzwonić: tel. 494, po osiemnastej. G-8184

SYRENE 103 na gwarancji — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, tel. 249-68, po godz. 16. G-8185

FIATA 125p 1500 na gwarancji — sprzedam. Słupsk, tel. 27-68, po godz. 16. G-8186

MIKUSA tania sprzedam. Wiadomość: Miastko, Bieruta 29, po godz. 15. Gp-8171

FIATA 125p, rok prod. 1972, stan dobry sprzedam. Bronisław Słomiński Chojnice ul. Pocztowa 22. K-372/B

SAMOCHÓD syrenę 104 — sprzedam. Wiadomość: Kolobrzeg, bar „Zagłoba”. Gp-8169

GARAŻ w boksach, murowany — sprzedam. Koszalin, Zwycięstwa 32/3, po szesnastej. G-8165

MZ ES 250/2 — sprzedam. Słupsk Gdynia 76/1. G-8162

MEBLE używane — sprzedam. Koszalin, Zubrzyckiego 1d/3, po szesnastej. G-8149

AKWARIUM, kuchenkę gazową czteropalmową — sprzedam. Koszalin, ul. Wyspiańskiego 3/12, tel. 263-12. G-8152

MAŁY pawilon gastronomiczny w Kolobrzegu, przy głównej ulicy — sprzedam. Wiadomość: Poznań, Hetmańska 22/5. Gp-8170

AKORDEON weltmeister 120-baso wy, stan idealny — sprzedam. Koszalin, tel. 224-87. G-8164

FENDER piano mikrofony schure oraz efekt wan-wan — sprzedam. Mieleno tel. 279, od godz. 8-20. G-8182

KALKULATOR 5-działaniowy z wyceną rzeczoznawcy — sprzedam. Stanisław Podskarbi. Koszalin, ul. Chopina 7. Gp-8174

FUTERKO — jagnięta bułgarskie dla dziewczynki na 8-10 lat — sprzedam. Koszalin, tel. 274-42, po godz. 16. G-8183

KOŻUCH damski, wzrost 184 cm, szczupły, używany — sprzedam. Koszalin, tel. nr 255-89. G-8105

KOŻUCH damski typ furman — sprzedam. Wiadomość: Słupsk, tel. 58-53. G-8159

KOŻUCH męski nowy — sprzedam. Koszalin, Orla 5/33. G-8151

ŁADOWACZ elektryczny do obrotu na podwoziu, żuraw budowlany, kocioł c.o., spawarkę wiorową, kościarke pierścieniową — sprzedam. Koszalin, Kosynierów 16 (warsztat). G-8153

HOMEK jednorodzinny, nowy w Koszalinie — sprzedam. Warunek — mieszkanie spółdzielcze. Oferty: Biuro Ogłoszeń. G-8147

MŁOCARNIE szerokomiotną nowo zbudowaną, ulepszoną w wytrząsaniu słomy oraz czyszczeniu ziarna — sprzedam. Cena przystępna. Witold Zgórski, Wodnica 26, 76-270 Ustka. G-8160

ZABUDOWANIE z ogrodem — sprzedam. Wiadomość: Michał Kopacz, Wrzeszcz p-ta Lubaczewo, woj. Słupsk. G-8158

DWA konie klacz — żrebak — sprzedam. Michał Kopacz Wrzeszcz, p-ta Lubaczewo, woj. Słupsk. G-81457

NUTRIE, klatki, zagrody nie wykończona oraz junaka trójkolowca — sprzedam. Słupsk, Na Wzgórzu 18. G-8155

PUDLE białe, szczeniaki — sprzedam. Słupsk, tel. 79-75. G-8161-0

PSA (sukę) cocker-spaniela, ziotła 10-miesięczna, z pełnym rodowodem (dyplom z wystawy) — sprzedam. Zgłoszenia: Kolobrzeg, tel. 23-18. Gp-8168

PSA wilczura, półtorarocznego — sprzedam. Słupsk, Gdynia 82. G-8194

ZAMIANY
MIESZKANIE, 3 pokoje z kuchnią, kwaterekowe w Karlinie, zamienie na spółdzielcze lub kwaterekowe, podobne w Kolobrzegu. Wiadomość: Jan Stolarczyk, Karolino, pl. 1000-lecia nr 1/9. Gp-8172

MIESZKANIE 4-pokojowe, komfortowe zamienie na 2 oddzielne, budownictwo obojętne. Słupsk, Ziemskiego 4/3. G-8193

SZCZECIN — 3,5 pokoju, kuchnia łazienka, wysoki parter w śródmieściu, zamienie na 3 pokoje z kuchnią i łazienką w Kolobrzegu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin pl. Holdu Pruskiego 8, pod 21247. K-370/B

MIESZKANIE — pokój, kuchnia, przedpokój i łazienka, parter, razem 35 m. kw., piece, zamienie na podobne w Koszalinie tylko c.o. Bonin, p-ta 75-016 Koszalin, Zdzisław Paszkowski. K-371/B

M-4 zamienie na dwie kawalerki. Koszalin, ul. Kniwskiego 30/1. G-8141

LOKALE
PRZYJME panienkę na dwuosobowy pokój. Słupsk, Nadmorska 70/3. G-8066

UCZENNICZ na pokój przyjmę. Koszalin, ul. Wierzbowa 31. G-8145

WYNAJME pokój dla panów. Słupsk, Gdynia 82. G-8193

MŁODE małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania w Słupsku. Platne z góry. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk nr 8195. G-8195

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju w Koszalinie. Zgłoszenia: Koszalin, tel. 323-59, w godz. 16-19. G-8142

STUDENT poszukuje pokoju (centrum Słupsk lub blisko WSP). Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk nr 8143. G-8143

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania w Koszalinie (członkowie spółdzielni). Zgłoszenia: Koszalin, tel. 220-01 „do przynastki”. Winnicki. G-8144

GARAŻ do wynajęcia. Koszalin, ul. Wojska Polskiego 52. G-8130

WYNAJME garaż w Słupsku przy ul. Królowej Jadwigi. Oferty: „Głos Pomorza” Słupsk nr 8193. G-8193

ZGUBY
ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Kolobrzegu, na nazwisko Cezary Gurbada. Gp-8173

ZESPÓŁ Szkół Medycznych Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Marioli Lewandowskiej. G-8188

ZESPÓŁ Szkół Medycznych Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Ewy Kozak. G-8189

TECHNIKUM Elektroniczne Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji Adeli Szulc. G-8190

WSInż. Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Haliny Sławińskiej. G-8181

14 BM. zaginął pekińczyk biało-czarny. Czekaj nagrodę. Słupsk, tel. 61-95. G-8192

NOWAKOWSKA Teresa zgubiła zaświadczenie nr 25575 do biletu miesięcznego PKS. G-8133

KRZEPICKI Mirosław zam. Niedalno zgubił zaświadczenie nr 46481 do biletu miesięcznego PKS. G-8134

ZESPÓŁ Szkół Medycznych Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji służbowej nr 1325/70, na nazwisko Sabina Guła. G-8135

ZESPÓŁ Szkół Zawodowych nr 1 Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Alicji Polkiewicz. G-8136

WSInż. Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Marianny Tippe. G-8137

SZKOŁA Podstawowa nr 1 Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej ucznia Mariusza Gapińskiego. G-8124

Koszalińska Spółdzielnia Mieszkaniowa
Administracja osiedla „Wschód”
zawiadamia
że od dnia 16 XII 1975
PRZENIOSŁA SVOJE BIURA
do lokalu, przy ul. Szymanowskiego 14
Telefony: 265-63, 259-55, 249-38
K-3344

ZJEDNOCZENIE TRANSPORTU HANDLU WEWNĘTRZNEGO
00-585 WARSZAWA, Bagatela 10, tel. 29-93-86
zakupi lub wydzierżawi
od instytucji lub osób prywatnych obiekt w miejscowości nadmorskiej z przeznaczeniem
na wczasy lub kolonie
OFERTY z charakterystyką obiektu prosimy składać w terminie trzech tygodni od daty ukazania się ogłoszenia pod ww. adresem.
K-3343

WYMIENNEGO obiektu kolonijnego na 150 miejsc
w miejscowościach nadmorskich
poszukują
na sezon letni 1976 r.
ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO „Nowy Sącz” w Nowym Sączu
nr kodu 33-300, ul. Wyspiańskiego 3
telex 032-349, telefon 207-80 do 82.
W ZAMIAN OFERUJĄ OBIEKT w nowej szkole, na przedmieściu Nowego Sącza.
W OFERTACH uprasza się podać opis obiektu i warunki wymiany.
K-368/B-0

PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
w dniu 20 XII br. od godz. 9-12
w Szczecinku, ul. ul. Kościuszki, Lelewela, Myśliwska, Mierostawskiego i Kilińskiego.
Zakład Energetyczny przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej
K-3358

DYREKCJA Zespołu Szkół Medycznych w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej na nazwisko Helena Skipor. G-8139

KLIMCZAK Irena zgubiła zaświadczenie nr 32099 do biletu miesięcznego PKS. G-8140

HERTIG Irena, zam. Popowo zgubiła zaświadczenie i bilet miesięczny na PKS. G-8128

RÓŻNE
FIATA 126p lub syrenę nową — kupię. Koszalin, tel. 229-87, po godz. 15. G-8131-0

SYRENE 105 de luxe nową lub nowego fiata 126p — kupię. Oko nek, tel. 54, od godz. 8-15. G-8146

BETONIARKE (może być do remontu) — kupię. Koszalin, tel. 242-54. G-8141

BONY PeKaO — kupię. Słupsk, tel. 87-77. G-8080-0

BONY PeKaO — kupię. Koszalin, tel. 245-66. G-8111-0

ZATRUDNIĘ uczniów do zakładu elektromechanicznego — Słupsk, Buczka 16a. G-8187

Zarząd Gospodarki Terenami w Koszalinie
in formuje
że z dniem 1176 r.
likwiduje się
nr konta bankowego 679-535-2001 NBP III O/Koszalin.
WSZELKIE WPLATY z terenu Koszalina, Darłowa, Polanowa i Sianowa za sprzedaż domków, działek budowlanych, opłaty za użytkowanie terenów od przedsiębiorstw i organizacji społecznych i spółdzielni należy wpłacać na konto Zarządu Gospodarki Terenami w Koszalinie
NBP III O/Koszalin nr 33037-417-189-82
K-3346-0

SPAWARKI, zgrzewarki, zamówienia przyjmuje „Technoremont”. Gdynia, Korzeniowskiego 4, tel. 21-33-27. K369/B

KOREPETYCJI z matematyki u dziela doktorant. Koszalin, E. Plater 2c/21. G-8129

ZAPISY na kursy: radio-telewizyjne, dalewarskie — maszyny jedno- i dwupytowe, spawania elektrycznego i gazowego przyjmuje „Oświata” Koszalin, ul. Jana z Kolna 10, tel. 250-35. K-3282-0

PRZYBLAKAŁ się pies, owczarek szkocki. Szczecinek, ul. Bohaterów Warszawy 69, Antoni Szwic. Proszę psa odebrać w ciągu kilku najbliższych dni.
Gp-8167



KOMUNIKAT

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „TOTALIZATOR SPORTOWY”

uprzejmie informuje PT Grających

że w związku z okresem
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
zostaje skrócony czas przyjmowania kuponów
Totka Piłkarskiego na zakłady

na dzień 28 grudnia 1975 roku

- ▲ KOLEKTURY terenowe do dnia 22 grudnia 1975 r. włącznie
- ▲ KOLEKTURY w KOSZALINIE do dnia 23 grudnia 1975 r. włącznie

K-3338

„Społem” WSS

w Słupsku

Informuje PT Członków i Sympatyków

że

ZEBRANIA OBWÓDOWE

odbywać się będą

w następujących terminach i salach:

- ▲ 15 I 1976 r. – WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY WSP, ul. Arciszewskiego
- ▲ 9, 16, 23 I – Klub „EMKA”, ul. Sobieskiego
- ▲ 12, 19, 26 I – Klub „NADRZECZE”, ul. Mieszka I
- ▲ 13, 14 I – LICEUM MEDYCZNE, ul. Bałtycka
- ▲ 20, 21, 22 I oraz 27 I do 5 II – Klub „SPÓŁDZIELCA” WSS ul. Garmcarska 6 (oprócz sobót i niedziel)

Termin rozpoczęcia zebrań godzina 18

DLA UCZESTNIKÓW – członków WSS przewidziana loteria fantowa.

K-3209-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w SZCZECINKU, ul. 3 MAJA 2

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót na terenie ośrodka kolonijnego i wczasowego w Dźwirzynie, gmina Kołobrzeg:

- 1) wybudowanie budynku administracyjno-socjalnego 1-piętrowego,
 - 2) wykonanie instalacji wodnej z podłączeniem do bojlerów elektrycznych i automatów spłuczkowych,
 - 3) wykonanie instalacji elektrycznej wewnętrznej i zewnętrznej kablowej.
- Dokumentacja do wglądu znajduje się w dziale organizacyjno-administracyjnym KPPD. Termin wykonania robót wyszczególnionych w punkcie 1 – w latach 1976–1977, a w punktach 2 i 3 do 31 III 1976 r. Oferty w zalakowanych kopertach z dopiskiem „przetarg Dźwirzyno” należy składać do 31 XII 1975 r. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert ustala się na 2 I 1976 r., w biurze Przedsiębiorstwa. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-3351-0

3-letnie Technikum Zaoczne
Mechanizacji Rolnictwa
w Strzelcach Krajeńskich

ogłasza zapisy

na semestr pierwszy i wyższe

TERMIN SKŁADANIA PODAŃ do dnia 1 lutego 1976 r.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ oryginał świadectwa ZSZ i skierowanie z zakładu pracy.

WSZELKICH INFORMACJ udziela sekretariat szkoły.
K-3352



W KOSZALINIE

DROGIE PANIE

oszczędzajcie swoje siły

ZAMÓWCIE ŚWIĄTECZNĄ RYBKĘ

produkcji wyspecjalizowanej restauracji

„TAWERNA”

ZAMÓWIENIA prosimy składać osobiście lub telefonicznie
w restauracji „Tawerna”

w KOSZALINIE, ul. Zwycięstwa 129 telefon 250-46

w sklepie Centrali Rybnej w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 133 telefon 258-24

ZAPRASZAMY DO WCZEŚNIEJSZYCH ZAMÓWIEŃ.

K-3275-0

Dyrekcja
SGL „GRYF”
w Szczecinie
zawiadamia

że

w tygodniu świątecznym
tj. od 22–29 XII 1975 r.

kupony „Gryfa”

nie będą przyjmowane

i Kolektury nie będą czynne.

RADZIMY, zagrać

więcej

w poprzedzającej grze.

K-3334

Zakłady Usług
Radiotechnicznych
i Telewizyjnych
Oddział w Koszalinie

zawiadamiają

że z dniem 1 I 1976 r.

ULEGA ZMIANIE

numer konta bankowego

z 650-6-113

na 33024-866-131

II O/M Koszalin

K-3347

Koronowska Fabryka Maszyn i Urządzeń
„KOFAMA”
Koronowo, ul. Sobieskiego 1

przyjmuje do wykonania

ODLEWY Z BRĄZU B-101

- WAŁKI ∅ 20-400
- TULEJE ∅ 40-400 z otworami wg posiadanych modeli do uzgodnienia
- ODLEWY RÓŻNE z B 101 o wadze od 5 kg wzwyż z powierzonych modeli lub kokili

OFERTY NA 1976 rok przyjmuje się od zlecających gospodarki uspołecznionej

do dnia 30 V 1976 roku

INFORMACJE uzyskać można telefonicznie pod numerem 227.

K-3342-0

DYREKCJA REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
GOSPODARKI KOMUNALNEJ i MIESZKANIOWEJ
w Białogardzie

zawiadamia

Mieszkańców Białogardu,

że w okresie Świąt i Nowego Roku
oraz dniach przedświątecznych

NASTĄPI ZMIANA

GODZIN KURSOWANIA AUTOBUSÓW
Miejskiej Komunikacji Samochodowej

- | | |
|--------------|--|
| 1) Wigilia | 24 XII 1975 r. – kursują do godz. 18 |
| 2) I święto | 25 XII 1975 r. – nie kursują |
| 3) II święto | 26 XII 1975 r. – kursują wg rozkładu na dni świąteczne |
| 4) Sylwestra | 31 XII 1975 r. – kursują do godz. 18 |
| 5) Nowy Rok | 1 I 1976 r. – nie kursują |

K-3283-0

95 nagród rzeczowo-pieniężnych

przeznacza

SZCZECIŃSKA GRA LICZBOWA „GRYF”
dla uczestników

KONKURSU NOWOROCZNEGO

GLÓWNA NAGRODA – SAMOCHÓD SYRENA

pozostałe to premie pieniężne

2	premie po	10.000 zł
3	„	5.000 zł
2	„	3.000 zł
7	„	2.000 zł
10	„	1.000 zł
70	„	500 zł

KONKURS OBEJMUJE 10 GIER, poczynwszy od 967. gry
21 XII 1975 r. do 976. gry – 29 I 1976 r.

PRZECHOWUJ KUPONY, na które nie padną żadne wygrane.

K-3335

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH
w Słupsku, ul. Kilińskiego 3

ZAKUPI OBIEKTY, BUDYNKI

od Instytucji uspołeczniionych lub osób prywatnych z przeznaczeniem na cele produkcyjne magazynowe i rehabilitacyjno-socjalne

na terenie miast:

DARŁOWA, SŁUPSKA, ZŁOTOWA

lub okolic

z dojazdem miejską komunikacją.

Oferty kierować pod adresem Spółdzielni.

K-3345

WOJEWÓDZKA KOMENDA OHP FSZMP
W KOSZALINIE

w porozumieniu

z „AGROMET-FAMAROL”

FABRYKĄ MASZYN ROLNICZYCH ZAKŁAD
W DARŁOWIE

ogłasza zapisy

do 12-miesięcznego dochodzącego
OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
dla młodocianych w zawodach:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- SPAWACZ
- KIEROWCA WÓZKÓW AKUMULATOROWYCH I SPALINOWYCH

Chętni winni złożyć następujące dokumenty:

- ▲ podanie
- ▲ życiorys
- ▲ 2 fotografie
- ▲ świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- ▲ wyciąg z aktu urodzenia
- ▲ pismną zgodę rodziców lub opiekunów
- ▲ zaświadczenie o miejscu zamieszkania

W OKRESIE NAUKI junacy otrzymują wynagrodzenie w wysokości 600 zł miesięcznie + do 20 proc. premii.

Zapisy do Hufca trwają do dnia 15.01.1976 r.

KANDYDACY POWINNI ZGŁASZAĆ się osobiście lub pismnie pod adresem:

Fabryka Maszyn Rolniczych Zakład w Darłowie,
ul. Wojska Polskiego nr 47, tel. 291.

K-3287

Raport w sprawie czerwonych autobusów

KOSZALIN. Komunikacja miejska od dość dawna stanowi żelazny węzeł pretensji i skarg mieszkańców Koszalina. Nie chodzi już nawet o ten nurt w lawinie pasażerskich żalów, który ma swoje źródło w iście kalejdoskopowym systemie tras i przystanków, reformowanym z godną lepszej sprawy częstotliwością. Bo jeśli już nawet ktoś zdoła względnie szybko oswoić się z nową linią, usytuowanym w zgola innym niż wczoraj miejscu przystankiem, czy nawet zapamiętać rozkład niezbyt rytmicznie rozplanowanych kursów — to już z całą pewnością nie potrafi ze stoickim spokojem upajać się samą lekturą dalekich od rzeczywistości zobowiązań MPK uwidoczniionych na tabliczkach z rozkładem jazdy. Tym bardziej, iż w spartańskich warunkach oczekiwania na autobus — w zimnie i deszczu — czas płynie bardzo wolno.

Jak już informowaliśmy, inspektorzy gospodarki samochodowej Urzędu Wojewódzkiego przeprowadzili w miniony poniedziałek kontrolę komunikacji miejskiej zwracając m. in. uwagę na regularność kursowania, przestrzeganie przez kierowców zasad jazdy i obowiązków, warunki stworzone pasażerom, stan techniczny „czerwonych autobusów” itp. Spostrzeżenia na trasach nie odbiegają od codziennych utyskiwań ko rzysających z komunikacji miejskiej koszalinian. W ciągu paru zaledwie godzin na kilku wybranych przystankach inspektorzy doliczyli się aż 53 autobusów odjeżdżających nieplanowo, w tej liczbie 19, które nie pojawiły się w ogóle w czasie inspekcji (dotyczy to zwłaszcza godzin popołudniowych).

Wiele zastrzeżeń wzbudziło oznakowanie kursujących po mieście autobusów MPK. Większość z nich nie posiada

tablic bocznych z trasą przejazdu, co bardzo utrudnia „rozszyfrowanie” linii. Na końcowych przystankach nie wszyscy kierowcy przedstawiają autobusy wcześniej umożliwiającej zajęcie miejsca zbiegniętem pasażerom. Niektórzy, dopełniający tego obowiązku, nie kryli przed inspektorami, że uprzedzono ich o kontroli. Być może, nie pozostawało to bez związku z prawidłową na ogół, zgodną z przepisami ruchu i bezpieczeństwem pasażerów jazdą, choć przecież na co dzień zdołaliśmy już niemal przywyknąć do gwałtownych manewrów i „zabawy w hamowanie” praktykowanej przez niektórych kierowców. Nie uszły uwadze inspektorów puste przejazdy — z jednego na drugi koniec miasta — autobusów zdążających na trasę lub powracających do zajezdni, bez zatrzymywania się na przystankach.

Autobusy — jak dowiodła inspekcja — kursują nieregularnie m. in. dlatego, że ich stan techniczny budzi poważne obawy. W ramach inspekcji skierowano do przeglądu 26 autobusów i 2 p-yczepy. Tylko 8 jednostek okazało się w pełni sprawnych. Wśród pozostałych 6 miało niesprawne hamulce, dalszych 6 — usterki w układzie kierowniczym, inne — wady oświetlenia, niewłaściwe ogumienie itp. Sami kierowcy skarżyli się na fatalną jakość napraw w nowo dysponujących bądź co bądź dobrymi warunkami bazie. Ze służbowych notatek obserwatora ruchu na jedynej dysponującej takim stanowiskiem nowej petli na osiedlu Karola Marksa — a więc bardzo wycinkowych — wynika, że codziennie z powodu usterek technicznych zjeżdża stamtąd 5-10 autobusów. Składnią wiadomo p-ieczęć ze warsztaty MPK brająca całą dobe, a współczynnik gotowości technicznej taboru (39 spośród 75 pojazdów obsługujących linię) nie jest wcale wysublimowany. Ale, i pogotowie techniczne — podobno z braku obsady działu opieki. Na petli przy ul. Szczecińskiej przez 3 godziny stał w poniedziałek niesprawny autobus.

Inspektorskie raporty staną się przedmiotem specjalnej narady poświęconej komunikacji miejskiej. Należy sądzić, że podjęte zostaną trafne i skuteczne przedsięwzięcia, zmierzające do radykalnej poprawy sytuacji. Wyda je się, że służby temu winny m. in. systematyczne kontrole na liniach, zwiększenie troski o jakość napraw pojazdów i operatywność zaplecza technicznego. Ełatowi kontrolerzy MPK (jest ich 11) powinni — przy okazji wyłapywania „gapowiczów” — rejestrować również na co dzień regularność kursów. Podupadła całkowicie pożyteczna instytucja społecznych kontrolerów w której reaktywowaniu mogłyby z powodzeniem pomóc MPK koszalińskie zakłady pracy, żywotnie zainteresowane sprawną komunikacją. (woj.)

Komunikaty

PLENUM KM PZPR

KOSZALIN. Dziś, o godz. 10 w budynku KW PZPR w Koszalinie (sala 309), odbędzie się plenum KM PZPR. Tematem posiedzenia będzie „Dalsze doskonalenie pracy POP w budownictwie, przemyśle, handlu i usługach”.

DZIŚ NA WUML

KOSZALIN. O godz. 16 na Studium Podstaw Marksizmu-Leninizmu wykład na temat: Polityka społeczno-gospodarcza PRL. Rola inwestycji w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. (ebe)

DYŻURY RADNYCH

ŚLUPSK. Dziś (piątek) w godz. 15-17 w Urzędzie Wojewódzkim, ul. Bieruta 14 (gabinet przewodniczącego WRN, II piętro, pokój 69) — przyjmować będzie obywateli członek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Ludwik Przymusiński. (kg)

W ratuszu zaś (pokój nr 47 I piętro) w godz. 15-17 dyżuruje członek Prezydium MRN — Tadeusz Krupa. (kg)

ZBIÓRKA O GODZ. 9.30

KOSZALIN. W niedzielę 21 bm., odbędzie się II etap „Rajdu na raty”, organizowanego przez Klub „Słowińcy”. Zbiórka na dworcu PKS o godz. 9.30. (kon)

Przedświąteczne zakupy

ŚLUPSK. Poza dodatkowymi stoiskami sprzedaży ryb Centrali Rybnej uruchomionymi w mieście, PHS organizuje sprzedaż ryb bez pośrednio w czterech zakładach pracy: „w „Pomorzanie”, „Famarolu”, „Kapeń” i w Zakładach Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa.

Sprawniejszą obsługę klientów powinna zapewnić również wprowadzona w okresie przedświątecznym sprzedaż przedsklepowa takich artykułów, jak drób, warzywa i owoce. WSS uruchamia w tym celu kiermasz przy ulicy Starzyńskiego. Dodatkowe stoiska otworzy także kilka większych sklepów.

27 sklepów wytypowano do całodziennego sprzedaży mleka — będzie go więc pod dostatkiem w każdej chwili.

Od 19 bm. zwiększone będą dostawy owoców cytrusowych — cytryn i pomarańczy.

Piecząwo popularne i ciał-

sta świąteczne dostarczane będą do sklepów kilka razy dziennie. Zapasy wystarczy zrobić na dwa dni, ponieważ w wolną sobotę będzie można kupić świeże pieczywo.

Nieznany jest jeszcze dokładny termin, ale na pewno przed świętami otwarty zostanie „Dom Chleba”, na miejscu dotychczasowego sklepu obuwniczego, na skrzyżowaniu ulic Tuwima i Starzyńskiego. W sklepie tym będzie można dostać pełny wybór — 25 gatunków — chleba i bułek, zawsze świeżych, ponieważ w ciągu dnia będzie kilka dostaw pochodzących — nie ma! prosto z pieca.

Sklepy zmagazynowały już pełne zapasy artykułów masowych jak mąka, cukier, proszki do pieczenia, przyprawy do ciast. W związku z tym radzimy klientom: aby uniknąć niepotrzebnego spóźnienia kolejek na dwa dni przed świętami — dokonajcie tego rodzaju zakupów już teraz. (maj)

Muzyka dawna i nowa

ŚLUPSK. Przy Domu Kultury „Kolejarz” w Słupsku od roku istnieje Zespół Muzyki Dawnej. Zespół liczy 16 osób. Jego członkami są studenci słupskiej WSP, nauczyciele, młodzież pracująca, kierownik — Marek Mendyk. Repertuar zespołu, to utwory wokalne muzyki renesansowej, okresu klasycyzmu oraz muzyka współczesna.

Zespół dał się już poznać na kilku koncertach w Słupsku.

Ostatnio zespół zmienił nieco skład, opracował nowy program, w którym znalazły się madrygały, utwory kameralne klasyczne i współczesne. Program ten zaprezentowany będzie po raz pierwszy w najbliższą niedzielę, 21 bm., o godz. 18, w klubie osiedlowym „EMKA” na Zatorzu. (maj)

Pstrągi z Mielna na świątecznych stołach

KOSZALIN. Jednym z głównych dostawców ryb dla koszalińskiej Centrali Rybnej jest Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Mielnie.

Przed świętami, załoga PGRyb. przeżywa gorące dni. W ostatnim okresie odławia się duże ilości ryb, by na czas znalazły się one na półkach sklepów.

Plan grudnia opiewał na 24 tony różnych gatunków ryb — mówi szef ds. produkcji, PGRyb., Kazimierz Chodakowski. Tymczasem odłowiliśmy już 28 ton różnych gatunków ryb oraz 4 tony poszukiwanego

pstrąga z naszego ośrodka pstrągowego w Mokrem. Centrala Rybna, nasz główny odbiorca, otrzymała już duże ilości sandacza, leszcza oraz wspomnianego pstrąga.

Praca przebiegałaby w tych dniach bez zakłóceń, gdyby nie jedno ale. Otóż od trzech tygodni gospodarstwo pozbawione jest łączności telefonicznej z Koszalinem. Podobno uszkodzony został kabel telefoniczny. A przecież szczególnie przed świętami dyrekcja gospodarstwa musi być w stałym kontakcie z Centralą Rybną. (kaj)

KONSPIRACYJNE SEANSE

KOSZALIN. Na życzenie widzów parę miesięcy temu kino studyjne „Kryterium” wprowadziło w czwartki seanse przedpołudniowe o godz. 11. Grywane są wówczas atrakcyjne filmy. Seanse te zdobyły sobie dużą popularność.

Na seanse przedpołudniowe zdecydował się także WZKIn, wybierając do tego „Adrię”. Filmy wyświetlane są w poniedziałki, środy i soboty od godz. 11. Tak się złożyło, że akurat w tym czasie na ekrany weszły „Noce i dnie”, które były grane przez ponad dwa

miesiące, również przed południem. Nic dziwnego, że po pewnym czasie frekwencja przestała dopisywać. Nie wyciągnięto z tego wniosku, że trzeba po prostu zmienić tytuł i o godz. 11 grać inny film.

Po drugie kierownictwo kina zrobiło wszystko, by nikt nie wiedział o przedpołudniowych seansach. W kinie nie ma absolutnie żadnej reklamy w gablotach! Widzowie nie wiedzą, że „Adria” grywa także przed południem. Skąd ta konspiracja? (kon)

Gdy na zabawę brak miejsca

KOSZALIN. „to właśnie dzieci bawią się przeważnie tam, gdzie nie można. Tak jest obecnie na skarpach przy wiadukcie na ulicy Za wadzkiego. Na ośnieżonych stokach uwijają się na sankach dziesiątki dzieci. Jeżdżą wszędzie, nie zwracając uwagi na rosnące tu drzewka, krzewy.

Cały ten teren rekreacyjny został uporządkowany w czynie społecznym. Właśnie na skarpach i poniżej posadzone wówczas wiele szlachetnych odmian drzew i krzewów. Według założeń miało to być zaczątek ogrodu botanicznego.

Jeżdżące na sankach dzieci niszczą posadzone tu krzewy. Niektóre z drzewek wyrwane są z korzeniami. Ro dzice odpowiadają, że „dzieci muszą się gdzieś bawić”. Zgoda. Tylko „gdzieś”, nie znaczy „wszędzie”.

A przy okazji. W pobliskich szkołach nr 4 i 8 dotychczas nie ma lodowisk, żadnego terenu do zimowej zabawy. I w tym przypadku rodzice mają rację, „dzieci muszą się bawić”, tyle że o tereny do zabawy postarać się muszą powołane do tego instytucje. (ebe)

Handlowa niedziela

KOSZALIN. Jak co roku, ostatnia niedziela przed świętami jest dniem pracy dla wszystkich handlowców. Sklepy ogólnospółkowe będą czynne 21 bm. w godz. 7-13. Natomiast „Delikatesy” nr 1, 3 (ul. Zwycięstwa) i 4 (ul. W. Wasilewskiej) w godz. 8-14, a „Delikatesy” nr 2 (plac Bojowników PPR) pełnią dyżur od godz. 12 do 18. Największe sklepy spożywcze: megasam i supersam pracują w godz. 10-16. Te same godziny handlu obowiązują wszystkie placówki gastronomiczne, drobiarskie, rybne i warzywnicze. Sklepy mięsne obsługują klientów w godz. 8-14.

Również handlowcy branży przemysłowej będą pracować od godz. 10 do 16. Jak nas zapewniano na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego, wszystkie sklepy będą dobrze zaopatrzone w typowo świąteczne towary. Mamy też dobrą wiadomość dla mieszkańców osiedla Tysiąclecia. Otóż na kiermaszu, odbywającym się

na terenach podożynkowych (koło stadionu „Gwardii”) w niedzielę wyjątkowo będą sprzedawane choinki. I przy okazji sprostowanie. Otóż Koszalin otrzyma w tym roku 6 tys. choinek, a nie 2 tys. jak mylnie nas uprzedziło poinformowa (nie ze złej woli) Wydział Handlu Urzędu Miejskiego. A więc drzewek będzie więcej niż w roku ubiegłym. (kon)

ŚLUPSK. Także w Słupsku najbliższa niedziela, 21 bm., jest tradycyjnie niedzielą „handlową”. Otwarte będą wszystkie sklepy spożywcze, w godzinach od 7 do 13, z obsługą jednoosobową do 9. Sklepy dyżurujące — czynne jak w każdą niedzielę. „Delikatesy” od 12 do 18.

Czynne będą również sklepy mięsne, w godz. od 8 do 14. Wyjątkowo sklepy te czynne będą także w poniedziałek w normalnym wymiarze godzin.

Natomiast sklepy przemysłowe otwarte będą w niedzielę w godz. od 10 do 16.

Mikrobusem na kiermasz

KOSZALIN. Na terenach powystawowych (koło stadionu „Gwardii”) trwa od kilku dni kiermasz świąteczny kilku przedsiębiorstw. Aby ułatwić dojazd koszalinianom, od niedzieli (21 bm.) do wtorku (23 bm.) włącznie będą tam kursować mikrobusy MPK w godz. 13-19. Trasa: dworzec PKS — ul. Zwycięstwa — ul. Traugutta — ul. Krasickiego — parking przy wystawie.

Od niedzieli, 21 bm. na kiermaszu będzie można kupić żywe karpie, śledzie i inne ryby. Sprzedawane będą także choinki. (kon)

Sygnaty

Oczekiwanie na przystanku

ŚLUPSK. Tym razem o autobusach na linii nr 2, na trasie Grottera — Rybczewo. W ostatnim czasie nieregularność kursowania tych autobusów doprowadza oczekujących na przystankach pasażerów do skrajnej rozpaczy. Spóźniają się do pracy, ponieważ autobusy podjeżdżają z częstotliwością co pół godziny. Natomiast w niedzielę zdarza się, że zamiast przepisowych 20 minut, czeka się — 50, albo i jeszcze dłużej.

W tej sytuacji skargi pasażerów na brak na przystankach rozkładów jazdy autobusów, wydają się sprawą niegodną rozpatrywania. Przecież kierowcy i tak mają je za nic. (maj)

Rojno i gwarno w Domu Młodzieży

ŚLUPSK. Okres jesienno-zimowy w działalności Młodzieżowego Domu Kultury to taki czas, kiedy w pracowniach, salach ćwiczeń, klubie i świetlicy zaczyna brakować miejsca. Codziennie odbywa się tutaj wiele interesujących zajęć, imprez. W tej placówce młodzieżowej, od rana do wieczora jest gwarno i rojno. Działają tutaj 72 koła zainteresowań, skupiające ogółem około 1300 młodzieży szkolnej, a dziennie przez sale MDK przewijają się około 200 uczestników rozmaitych form zajęć. Największą frekwencją cieszy się koło haftu kaszubskiego, prowadzone przez Janinę Krykę, a ponadto modelarnia i pracownia radio-techniczna. Można tam ujrzeć wiele ciekawych modeli, urządzeń, haftów ludowych, które są dziełem młodzieży.

Wśród zespołów wokalnych, instrumentalnych i ta-

necznych jest wiele takich, które Młodzieżowemu Domowi Kultury i miastu przysługiwałyby splendoru. Wystarczy wymienić tylko zespół taneczny „Wir”, prowadzony obecnie przez Czesława Kujawskiego, „Zięby”, którymi od lat opiekuje się instruktorka Bożena Furmanek i zespoły akordeonistów Władysława Tomali.

Ostatnio powstał zespół tańca towarzyskiego, oraz zespół mandolinistów — informuje dyrektor MDK Walenty Szymczewski. Sądząc po frekwencji i zainteresowaniu młodzieży tymi ostatnimi formami, możemy powiedzieć, iż obie te inicjatywy należą do udanych. Szkoda tylko, że siedziba emdeku już jest mała i nie zawsze może przyjąć tych, którzy chcieliby tutaj spędzić pozalekcyjny czas.

(wir)
Zdjęcia:
IRENEUSZ WOJTKIEWICZ



W II LIGACH

Po niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo II ligi w siatkówce oraz koszykówce kobiet nastąpi święteczna przerwa. W ub. niedzielę półmetek osiągnęli już koszykarze II frontu Drużyna Bałtyku Koszalin wznowi rozgrywki w styczniu 1976 r.

Siatkarki Czarnych na półmetku

Siatkarki Czarnych Słupsk w ostatnim meczu mistrzowskim w tym roku zmierzą się z Budowlanymi Toruń (początek meczu w sobotę o godz. 18, a w niedzielę — o 10.30).

Podopieczne trenera Z. Krzyżanowskiego nie powinny mieć większych trudności w zdobyciu kompletu punktów na własnym boisku. Siatkarki poznańskie są najsłabszą drużyną. W rozegranych 12 meczach tylko jeden wygrały (zajmują ostatnią lokatę w tabeli).

W sobotnio-niedzielnych pojedynkach zespół Czarnych wystąpi w najsilniejszym składzie z Halaburdą, Duchnowską, Chmurą i Jędrzejczak. Wątpliwy jest udział Janowskiej, która nie czuje się najlepiej z powodu przeziębienia. Zwycięstwa słupszanek z Budowlanymi umocnią ich drugą pozycję.

Koszykarki AZS Koszalin goszczą Pomorzanina

W sobotę i niedzielę koszykarki SZS AZS Koszalin rozegrają już drugą kolejkę spotkań rundy rewanżowej. Podobnie jak siatkarki Czarnych, również koszałkiśkie akademicki podejmować będą u siebie najsłabszy zespół w rozgrywkach. Pomorzanina Toruń. Początek spotkań: w sobotę o godzinie 17, a w niedzielę — o 10. Mecz odbędzie się już, tym razem, w hali sportowej. Jak nas poinformował trener C. Cieślak, zespół AZS wystąpi w najsilniejszym składzie z Wołujewicz i Solis. Koszałkiśnianki są faworytkami. Zdobycie kompletu punktów umocni ich trzecią pozycję w tabeli. (sf)

30 DNI W JAPONII

„NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY“...

—mówi M. TAŁAJ

Z Japonii powróciła 10-osobowa grupa najlepszych polskich judoków. Przez cały miesiąc przebywali oni w Tokio, walcząc i trenując wspólnie z Japończykami. W polskiej ekipie znaleźli się również judokoszałkiśkie Gwardii — Marian Tałaj.

— Na początek składamy gratulacje. W dwóch oficjalnych spotkaniach z reprezentacją Tokio, osiągnął Pan najlepsze wyniki z całej polskiej ekipy.

— Udało się mi dwukrotnie zremisować z Japończykami. Uważam nawet, że w walce z Yoshimurą byłem bliższy zwycięstwa. Reprezentacja Tokio była w rzeczy wistości kadrą olimpijską Japończyków. Tym bardziej cieszę się z sukcesów.

— Czy w dotychczasowej karierze udało się Panu wygrać z reprezentantem Japonii?

— Tylko trzy razy zremisowałem. Uważam jednak, że po miesięcznym pobycie w tokijskim Kodokanie (szkole judo), po wielu walkach treningowych z ich zawodnikami — jeszcze będę z nimi walczył. Ten wyjazd dał nam bardzo wiele, zarówno od strony szkoleniowej jak i psychicznej. Po prostu przekonałem się, że nie taki diabeł straszny, że z Japończykami też można wygrywać.

— Był to wyjazd o charakterze treningowo-szkoleniowym. Jak było nateżenie treningu?

— Około 2 godzin dziennie trenowaliśmy w Kodokanie. Oprócz tego sami szukaliśmy kontaktów z judokami na tokijskich uczelniach. Stoczyliśmy bardzo dużo walk treningowych. Każdy chciał z nami walczyć. Już po kilku dniach gospodarze przekonali się, że reprezentujemy znacznie wyższy poziom niż przebywający w Tokio inni Europejczycy. Zapraszali nas do randori (walki) nawet posiadacze 5-8 dan. Mnie np. wezwał do randori weteran judo, posiadacz bardzo wysokiego stopnia mistrzowskiego — 83-letni starszyszek.

— ??

— W Kodokanie, gdzie walki i treningi odbywają się z całym ceremoniałem, walczyć z takim weteranem to zaszczyt. Jest to oczywiście nie walka, ale doskonalenie umiejętności technicznych.

— Co to jest Kodokan?

— Niech pan sobie wyobrazi olbrzymią halę, gdzie cała podłoga pokryta jest matami. Hala podzielona jest na cztery sektory. Oddzielne sektory mają weterani, mistrzowie i... Europejczycy. Wszystko w Kodokanie odbywa się z całym ceremoniałem. Przed rozpoczęciem walki uklon w stronę wschodzącego słońca, obrzędowe formuły, gesty. Jest to po prostu szkoła, nawet uczelnia, judo.

— Dla polskich judoków był to pierwszy pobyt w Japonii. Czy oprócz judo zetknęliście się z egzotyką Wschodu, czy zwiedziliście Japonię?

— Egzotyki mieliśmy bardzo dużo. Od hotelu, w którym mieszkaliśmy, po japońską kuchnię. W hotelu nie było w pokojach np. szaf na ubrania, a jednym z japońskich smakochłopców było ciastko faszerowane wędzoną rybą. Trochę zwiedziliśmy Tokio, byliśmy w Kioto, oglądaliśmy Fudżijamę. Ale czasu nie było zbyt wiele.

— Jak wyglądają dalsze plany przygotowań do Olimpiady?

— Obecnie dwa tygodnie odpoczynku w domu. Później zgrupowanie w Zakopanem i wreszcie starty w wielu turniejach — aż do Olimpiady.

— Dziękujemy i życzymy, aby w Montrealu uzyskał Pan jeszcze lepsze wyniki z Japończykami niż w Tokio.

Rozmawiał EDMUND BUREL

ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW ZSRR

Hokeiści ZSRR i Finlandii zainaugurowali w Moskwie tegoroczny turniej o Puchar „Izwestii”. W środę na stadionie lodowym na Łużnikach mistrzowie świata pokonali Finów 6:2 (1:1, 0:0, 5:1).

POLSCY SZACHIŚCI WYGRALI ZE SZWECJĄ

W przedostatnim meczu rozgrywanego w Sztokholmie eliminacyjnego turnieju drużynowych, szachowych mistrzostw Europy, Polska pokonała Szwecję 5,5:2,5 pkt. Do zakończenia rozgrywek pozostało tylko spotkanie Polska — Czechosłowacja. Nasi reprezentanci mają jeszcze szanse zajęcia pierwszego, premiowanego awansem miejsca, w wypadku pokonania drużyny CSRS przynajmniej 5:3.

MISTRZ RFN PRZECIWNIKIEM ŚLĄSKA W P.E.

W Bazylei odbyło się losowanie ćwierćfinałów rozgrywek o Puchar Europy oraz Puchar Zdobywców Pucharów w piłce ręcznej mężczyzn. Na przeciwnika wrocławskiego Śląska w spotkaniach o Puchar Europy los wyznaczył mistrzowski zespół RFN — VEL GUMMERSBACH.

POD SIATKĄ I LIGI

We wtorek i środę siatkarze ekstraklasy rozegrali cztery zaległe spotkania. Niespodzianką była słaba postawa warszawskiej Legii — rewelacyjnego pogromcy Resovii. Wojskowi nie potrafili nawiązać równorzędnej walki ani z AZS z Olsztyn ani z beniaminkiem I ligi — Stoczniowcem. Drużyna z Gdańska pokazała się w ostatnich dwóch spotkaniach z jak najlepszej strony, zwyciężając Avię Świdnik i Legię.

Na czołowych miejscach w tabeli nie zaszły istotne zmiany. Prowadzenie utrzymał Płomień i lepszym stosunkiem setów wyprzedza AZS Olsztyn.

SERRAT WYGRAŁA ŚLALOM SPECJALNY O PUCHAR ŚWIATA

Reprezentantka Francji Fabienne Serrat triumfowała w rozegranym w środę w Cortina d'Ampezzo slalomie specjalnym, zaliczanym do Pucharu Świata. Wyprzedziła ona dwie reprezentantki RFN — Pamelę Behr o 0,31 sek. oraz Rosi Mittermaier o 1,42 sek.

W Cortina d'Ampezzo startowała także reprezentantka Polski Mariola Michalska. Polka została sklasyfikowana na 41 pozycji.



Czołowy 10-boista świata — Ryszard Skowronek, na ośnieżonych stokach zakopiańskiego Nosalu zdobywa olimpijską formę.

CAF-MOMOT

Z KRAJU RAD

NAJMLODSZE MIASTO

Najmłodszym miastem Związku Radzieckiego, które pojawiło się na mapie pod koniec 1975 roku, jest byłe osiedle Nierungi w Jakucji. Dzięki wykryciu bogatych pokładów węgla kamiennego, w ciągu jednego roku wybudowano tu około 50 kilkupiętrowych domów mieszkalnych, kilkanaście sklepów i punktów usługowych nie mówiąc już o nowej szkole i przedszkolu. W przyszłości będzie to jeden z węzłów kolejowych Bajkalsko-Amurskiej Magistrali.

DZIECI Z KRAINY NOCY POLARNEJ

Naukowcy z Norylska podjęli ostatnio wiele badań dotyczących opracowania racjonalnego programu nauczania i wypoczynku dla dzieci w wieku szkolnym z Półwyspu Tajmyrskiego. Dzieci hodowców reniferów, a także myśliwych przez 9 miesięcy roku przebywają w szkołach-internatach. Z rodzicami spędzają jedynie wakacje i ferie zimowe. Medycy badają natomiast wpływ długotrwałej nocy polarnej i surowego klimatu na zdrowie i postępy w nauce.

KSIĘGARNIE NA WSI

Na wsi kazachskiej Małybdaj otwarto księgarnię, w której oprócz nowości można kupić wydane w ciągu ostatnich lat najważniejsze pozycje z literatury społeczno-politycznej, literatury rolniczej, piękna, albumy, książki dla dzieci i młodzieży. Jest to trzydziesta z kolei księgarnia przekazana w kółchozach i sowchozach Kazachstanu. W ciągu ostatnich lat mieszkańcy wsi i górskich aulów zakupili ponad 6 milionów książek.

DACZA — AMFIBIA

W mieście Gorki zostanie wkrótce uruchomiona produkcja interesujących domków kempingowych — amfibi, w których będzie można odpoczywać zarówno nad brzegami jezior jak i na wodzie. Domek w kształcie łódki wyposażony jest w wygodne tapczaniki, stoliki, kuchenkę i inne niezbędne atrybuty wypoczynku. Domek w razie potrzeby doczepia się do łodzi motorowej lub samochodu osobowego. Mieści on w swoim wnętrzu 4-6 osób. Jego waga wynosi 270 kilogramów (APN-PAD)

PORTUGALIA

PRAWICA, LEWICA I CENTRUM

Portugalia ma już za sobą najbardziej dramatyczny okres swojej „nowej” historii, zapoczątkowanej wydarzeniami z 25 kwietnia ubiegłego roku. Był nim bunt kilku skrajnie lewicowych jednostek wojskowych, jaki miał miejsce w ostatnich dniach listopada br. Obecnie sytuacja wraca powoli do normy, ale jej skutki zaważyły na przyszłości kraju. Z życia politycznego wyeliminowano wojskowe elementy ultralewicowe. Jak więc teraz przedstawia się sytuacja?

Jeszcze parę tygodni temu nikt nie przewidywał, że uważany za przedstawiciela centrum minister spraw zagranicznych major Melo Antunes i jego grupa, ostro atakowani przez elementy lewicowe w Ruchu Sił Zbrojnych, staną się nagle lewym skrzydłem tego ruchu, ale tak się stało. Po wyeliminowaniu generała Otelo de Carvalho i skupionych wokół niego oficerów, okazało się, że na lewicy MFA pozostała tylko grupa Antunesa i prezydent Costa Gomes.

Na drugim biegunie Ruchu Sił Zbrojnych znajduje się wojskowa prawica portugalska z generałami i pułkownikami Jaime Nevesem, Morais de Silva i innymi, którzy przyczynili się do stłumienia buntu ultralewicowców.

Ale mimo tego, że oddziały dowodzone przez prawicowych dowódców wykluczyły z rozgrywek politycznych, jakie toczą się w Portugalii, skrajną lewicę, to jednak prawica Ruchu Sił Zbrojnych nie zdołała uzyskać dominującej pozycji w kraju. Nadal najważniejszą postacią jest prezydent Costa Gomes i skupione wokół niego

siły, pragnące kontynuować proces przemian społeczno-ekonomicznych w kraju. Są one za rozwojem stosunków ze wszystkimi krajami świata, za budową w Portugalii systemu socjalistycznego, opartego o specyficzne warunki tego państwa, jak też za kontynuowaniem działalności przez wszystkie partie polityczne, łącznie z Komunistyczną Partią Portugalii.

Polaryzacją sił w armii odbiła się także na działalności partii politycznych. Najważniejsza jest tutaj zmiana stanowiska Partii Socjalistycznej, jeszcze kilkanaście dni temu nie dopuszczającej w ogóle możliwości współpracy z komunistami w rządzie, ani na żadnej innej płaszczyźnie politycznej. Współpracując ściśle z PPD (Partia Ludowo-Demokratyczna), reprezentująca w warunkach portugalskich prawicę, socjaliści myśleli, że w wypadku, gdy w łonie sił zbrojnych zwycięży prawe skrzydło, przechwycą wraz ze swoimi sojusznikami całą władzę. Odcinali się więc od komunistów, aby nikt nie był w stanie zarzucić im, że tego nie robili.

Gorzko się rozczarowali. Z ostatniej konfrontacji wyszło zwycięsko ugrupowanie prezydenta, akceptujące udział komunistów w przemianach, jakie zachodzą w państwie. Socjaliści zareagowali na to natychmiast, oświadczając, że są gotowi do spotkania z komunistami i potępiając PPD za ślepy antykomunizm.

W samej Partii Ludowo-Demokratycznej stosunek do Portugalskiej Partii Komunistycznej doprowadził do rozłamów. Na ostatnim kongresie PPD,

jaki odbył się na początku grudnia, część działaczy z Emidio Guerreiro na czele nie mogąc pogodzić się z polityką sekretarza generalnego Sa Carneiro wystąpiła z jej szeregów.

Tak więc w obecnym układzie sił w Portugalii, Partia Socjalistyczna pragnie odgrywać rolę ugrupowania centrowego. Na prawo od niej znajduje się wspomniana już PPD i CDS. Na lewo komuniści, a jeszcze dalej ugrupowania skrajnej lewicy.

Nie przypuszcza się, aby ten układ sił mógł ulec nagle i niespodziewanej zmianie. Słaby rząd tymczasowy podjął pracę w dotychczasowym składzie. Nikt nie wie na jak długo, tak samo jak trudno jest przewidzieć, jak potoczą się dalej losy portugalskiej rewolucji. Być może zmierza ona w kierunku modelu peruwiańskiego, w którym dowództwo wojskowe, uzbrojone w program postępowych przemian, spełnia rolę władzy wykonawczej i ustawodawczej, do której należą wszelkie decyzje, zaś partie polityczne spełniają tylko rolę pomocniczą. Może Ruch Sił Zbrojnych po konsolidacji swoich szeregów znajdzie inny model, lepszy i bardziej przydatny w portugalskiej rzeczywistości politycznej.

Z odpowiedzi na te pytania trzeba poczekać do pełnej oceny wydarzeń z końca listopada i do wykrystalizowania się sytuacji w kraju, tym bardziej że już niebawem Portugalczyców czekają nowe emocje polityczne, jakich niewątpliwie przysporzą obrady Zgromadzenia Konstytucyjnego.

ZDZISŁAW KAMIŃSKI